10 GR M Warszawa, sobota 13 sierpnia 1938 r. Nr 134 Rok I

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

NOWA RZECZPOSPOLITA

Gra jest przejrzysta i obrzydliwa

Komu przeszkadza Ignacy Paderewski?

Mentalność „zaplutych karłów" nie może zrozumieć stosunków uczciwych i bezinteresownych

Rozpętała się ostatnio w Polsce dziwna kampania dokoła osoby największego z żyjących Jej synów: Ignacego Paderewskiego. Kampania tak dziwna, że aż zastanawiać musi gdzie leży źródło, które ją inspiruje i co jakiś czas podsyca. Komu i w czym przeszkadza ten Wielki Polak, który Ojczyźnie swej przez całe życie ofiarnie służył, nie szczędząc ni swego wielkiego z Bożej łaski talentu, ni wpływów, które dzięki swemu geniuszowi na szerokim świecie nabył, ni wreszcie majątku, póki go posiadał.

Samotnik z Morges

Przed 18 przeszło laty po wykonaniu najcięższej, najczarniejszej pracy, jaką złożono na barki szefa rządu i kierownika polityki zagranicznej odbudowanego państwa polskiego w nieprawdopodobnie ciężkich i wprost dla dzisiejszego pokolenia trudnych do zrozumienia warunkach — Ignacy Paderewski usunął się do swej samotni w szwajcarskim zaciszu. Nie chciał osobą swą nikomu w Ojczyźnie przeszkadzać. Nie chciał, by nawet Jego fizyczna obecność w kraju, dla niepodległości i zjednoczenia którego tyle uczynił, mogła kogoś krępować w czasach, gdy zewsząd w coraz to lepszych warunkach materialnych znajdujące się państwo naciskane jest przez różne jednostki oraz całe grupy o... „chleb dobrze zasłużonych..."

Mimo fizycznego oddalenia jednak od Polski Wielki Patriota żył Nią w dalszym ciągu sercem i duchem i dla Niej. Śpieszył na Jej pomoc przez nikogo nie wzywany, zawsze ilekroć potrzeba tego wymagała. Tak było podczas tragicznych dni lipca i sierpnia 1920 r., gdy cały niemal świat zwątpił w naszą zdolność utrzymania świeżo odzyskanej niepodległości. Tak było później, gdy na Zachodzie, a zwłaszcza w Ameryce, czyniła zastraszające postępy rewizjonistyczna propaganda weimarowskich Niemiec, wymierzona w nasze Pomorze i nasz dostęp do morza.

Zawsze w służbie kraju

W tych wszystkich okolicznościach Ignacy Paderewski był na swym posterunku służby narodowej. Rozporządzając zwłaszcza w Anglii i Ameryce, wyjątkowymi wpływami, rzucał je zawsze na szalę walki o interesy, dobre imię i honor swego narodu.

Głęboki stosunek uczuciowy, jaki łączy Paderewskiego ze swym narodem, nie mógł Go uczynić głuchym i niewrażliwym na to, co się dzieje w Polsce w czasach ostatnich. Na nasze zmagania wewnętrzne, rozdźwięki i walki patrzył On zresztą nie wzrokiem człowieka jakiegoś kierunku czy organizacji politycznej. Myślą, która nim przy rzadkich wystąpieniach kieruje, jest to pragnienie, które remu tak piękny wyraz dał w oświadczeniu, złożonym wysłannikowi naszego pisma (patrz nr 18 „Nowej Rzeczpospolitej" z 30 kwietnia rb.), by „jak najprędzej wybiła ta błogosławiona godzina, w której bratnie dłonie ponad murem dotychczasowych rozdźwięków spotkają się w zgodnym uścisku".

Nie uszanowano, niestety, tych szlachetnych pragnień Wielkiego Patrioty. Mimo, że we wspomnianym oświadczeniu, ogłoszonym bezpośrednio po mowie katowickiej wicepremiera Kwiatkowskiego, Paderewski wyraźnie podkreśla, iż patrzy na stosunki polskie „z pewnej perspektywy" i sam nie ma najmniejszego zamiaru przyjmować czynnego udziału w ich rozplątywaniu, ustępując miejsca młodszym „z całą pogodą ducha i z pełną wiarą w ich najlepsze chęci" — nie powstrzymało to różnych ludzi od podejmowania prób, mających na celu bądź pomniejszenie Jego osoby, bądź rzucenia cienia na Jego pobudki działania.

Nieprzyzwoity atak

Tylko w ten sposób wytłumaczyć sobie można niedopuszczalny atak na Wielkiego Patriotę — „polityka" tego typu, co p. Leon Kozłowski, atak tym bardziej nieprzyzwoity, że atakujący nie mógł nie znać oświadczenia Ignacego Paderewskiego z czerwca 1934 r., iż nie łączyły Go i nie łączą z masonerią żadne stosunki.

Wystąpienie p. Kozłowskiego jest zresztą o tyle zrozumiałe, że wiadomo już mniej więcej dokładnie w czyim interesie i z ramienia jakiej mafii on działa. Mniej natomiast zrozumiała jest inna próba podważania autorytetu Paderewskiego, którą podjął żydowski „Nasz Przegląd". W ogóle musimy tu zaznaczyć, że dziwny ten organ celuje w nieprawdopodobnej wprost linii taktycznego postępowania, zaprzeczającej utarte-

(Dokończenie na str. 2-giej)

Ciekawy szczegół angielskiej wizyty

Nietakt wysłannika gdańskiego senatu i nauczka lorda Coopera

(Od własnego korespondenta „Nowej Rzeczpospolitej")

GDAŃSK, 13.8. Przy powitaniu gości angielskich w Gdańsku wydarzył się incydent, wywołany nietaktem kpt. Scharrenberga, który witał przedstawicieli admiralicji brytyjskiej w imieniu senatu gdańskiego.

Przybywszy na „Enchantress" w towarzystwie wicekonsula angielskiego dra Ericka zwrócił się kpt. Scharrenberg do lorda Coopera po niemiecku z wyrazami zadowolenia, że wizyta jego w Gdańsku pozwoli mu stwierdzić osobiście niemiecki charakter Gdańska. Słowa Scharrenberga przetłumaczył na angielski wicekonsul dr Erick.

Lord Cooper odpowiedział po niemiecku do dra Ericka(!): „Proszę powiedzieć panu kapitanowi, że słowa jego odnoszą się zapewne do komandora Frenda, który bawi tu z wizytą oficjalną. Ja jestem tu prywatnie". W ten sposób nietaktownego gdańszczanina spotkała zasłużona odprawa.

W związku z wizytą należy zaznaczyć, że zgodnie z traktatami, w razie wizyty wojennego statku w porcie gdańskim przyjmuje go zasadniczo polski oficer komplimentacyjny. Jednakowoż gdańskie władze pragnąc przy każdej okazji sugerować „suwerenny" charakter wolnego miasta dążą do tego, aby ich wysłannik przybył wcześniej na pokład okrętu wojennego aniżeli oficer polski.

Ponieważ jak dotąd nigdy się to jeszcze nie udało, w związku z tym dzienniki gdańskie dają się i zwracają zarówno na to jak i na jednoczesne przybycie do portu gdańskiego polskiego kontrtorpedowca „Wicher" — uwagą gości angielskich.

Prasa gdańska dowiodła swej wielkiej naiwności politycznej, sądząc, że angielscy goście będą zajmować się sprawą protokółu dyplomatycznego w Gdańsku, ustalonego zgodnie z obowiązującymi umowami między narodowymi. (T.K.)

Po powrocie...

(h) W najbliższych dniach, podobno już nawet w dniu dzisiejszym powraca do kraju Prezydent RP. Przyjazd Jego zainaugurować ma, jeśli wierzyć pogłoskom obiegającym w kołach zwykle „dobrze poinformowanych" jesienny sezon polityczny.

Jak twierdzi stugębna fama, będzie on obfitował w sensacyjne posunięcia i zmiany. Mówi się o nawiązaniu pewnych kontaktów ze społeczeństwem, o zmianie gabinetu, o głębokich przemianach w związku — i — w przypuszczalnej konsekwencji — nadchodzących wyborów, o przyśpieszonym rozwiązaniu parlamentu i o zmianie ordynacji wyborczej.

Takie pogłoski obiegają społeczeństwo od chwili wszczęcia debaty nad projektami ustaw samorządowych. Pogłoski te płyną z ust do ust, nabierają na sile, urastają w pewniki, w sensacyjne fakty, które nazajutrz zdystansowane zostają przez jeszcze sensacyjniejsze.

Ile w tym wszystkim jest prawdy — trudno w tej chwili przewidzieć. Od czasów Nowosielec, żyjemy w atmosferze oczekiwania, zapowiadanych zmian, nadziei i nieustannych rachub politycznych na to, co się zrobi, wtedy, kiedy się już zrobi zmiany. Podobną falę pogłosek przeżywaliśmy już za czasów gabinetu min. Kościałkowskiego. I wówczas, i po Nowosielcach, okazało się, że wszelkie pogłoski nie miały żadnej podstawy, a nadzieje pozostały tylko — nadziejami.

Tak było dotąd; jak będzie teraz — przekonamy się w najbliższym już chyba czasie...

Konflikt z Litwinowem zaostrza się

Marsz. Woroszyłow grozi dymisją w razie odwołania Blüchera

(Od własnego korespondenta „Nowej Rzeczpospolitej")

LONDYN, 13.8. Z Moskwy donoszą, że wczoraj (tj. w piątek 12 bm. o godz. 4 pp. według czasu środkowo-europejskiego), marszałek Blücher odleciał samolotem do Moskwy. Marszał kowi towarzyszą: marsz. Budienny oraz wicekomisarz spr. wojsk. Fedko.

Według panującego w Moskwie przekonania marsz. Blücher otrzymać ma surową naganę (strogij wygowor), za swą działalność pod Czangkufeng, która doprowadziła do tak krwawych rezultatów. Nie brak natomiast głosów, iż zostanie on odwołany ze wschodniej Syberii i przeniesiony na inne stanowisko do Rosji centralnej.

Obiegają pogłoski, że na ostatnim posiedzeniu rządu doszło do niezwykle ostrego starcia pomiędzy komisarzem spr. zagr. Litwinowem, a marszałkiem Woroszyłowem, który za rzucił Litwinowowi, że ten swoimi „intrygami" dyplomatycznymi doprowadził do zmarnowania okazji pobicia tak groźnego dla Związku Sowieckiego przeciwnika, jakim jest Japonia. „Podobnie dogodna sytuacja — miał oświadczyć Woroszyłow — może się już nie powtórzyć. Trzeba być naprawdę wrogiem Sowietów, by nie wykorzystać tak szczęśliwego zbiegu okoliczności".

W kołach zbliżonych do rządu sowieckiego twierdzą, że po przybyciu Blüchera do Moskwy nastąpi ostateczna rozgrywka pomiędzy nim, a Litwinowem, w której jeden z nich musi bez apelacyjnie przegrać. Na wspomnianym posiedzeniu rządu marsz. Woroszyłow miał również oświadczyć, że w razie odwołania Blüchera — natychmiast zgłosi swą dymisję. (W)

Komu przeszkadza Ignacy Paderewski?

(Dokończenie ze str. 1-ej)

mu ogólnię mniemaniu o inteligencji, sprycie i rozumie „narodu wybranego..."

Uderzyło wszystkich, że w chwili gdy została zdemaskowana dywersyjna robota p. Kozłowskiego „Nasz Przegląd" wystąpił z nowymi „rewelacjami", które dostarczyły żeru pewnemu typowi prasy polskiej do nowej kampanii przeciwko Paderewskiemu. Kampania ta, w którą usiłowano wciągnąć i „Nową Rzeczpospolitą" i „Stronnictwo Pracy", toczy się już blisko miesiąc.

Zamroczenie trwa

Nie zajmowaliśmy się nią dotąd w mylnym, jak się okazuje, przypuszczeniu, że prowadzące ją pisma same z czasem, po bliższym zastanowieniu, zorientują się w jej niewłaściwości, niedorzeczności stawianych pod adresem Wielkiego Polaka zarzutów i szybko się z nich wycofają. Zamroczenie trwa jednak dalej i to nas zniewala do poniższego wyjaśnienia.

Cóż stanowi przedmiot wałwałkowanych przez tyle czasu „rewelacyj"? Oparte są one na ustępach pamiętników Paderewskiego, drukowanych w piśmie angielskim, z których „Nasz Przegląd" przytoczył szczegóły, oświetlające stosunek Paderewskiego do kwestii bojkotu Żydów, organizowanego przez Narodową Demokrację przed wojną i pisma „Gazeta Poranna 2 Grosze", które tożsamo stronnictwo zaczęło wydawać w Warszawie jesienią 1912 r.

Na prośbę Wilsona

Przyznajemy lojalnie, że nie znamy oryginalnego tekstu pamiętników i przyjmujemy w dobrej wierze to ich streszczenie, jakie przyniósł „Nasz Przegląd"

Okazuje się więc, że z powodu opinii, która przylgnęła do Paderewskiego, iż finansuje on w Warszawie wydawnictwo gazety antysemickiej, spotkał się on w Ameryce ze zorganizowanymi i nie przebierającymi w środkach wrogimi wystąpieniami Żydów przeciw sobie, wystąpieniami, które uderzały nie tylko w Jego przedsięwzięcia artystyczne, ale i poważnie utrudniały prowadzoną przezeń akcję społecznonarodową. Paderewski, pragnąc położyć temu kres, na prośbę swego przyjaciela prezydenta Stanów Zjednoczonych Wilsona złożył oświadczenie w formie przyjętej przez ustawodawstwo amerykańskie,iż z przypisywaną Mu akcją antysemicką w Polsce nie ma nic wspólnego.

Wbrew woli Paderewskiego

Jakiż, znowu w świetle podanych przez „Nasz Przegląd" relacji, był prawdziwy stan rzeczy? Ignacy Paderewski wydawnictwa „Gazety Porannej 2 Grosze" finansować nie zamierzał. O tym, że gazeta taka wychodzi, dowiedział się w kilka miesięcy po jej ukazaniu od Romana Dmowskiego, który Go poinformował, że Narodowa Demokracja przeznaczyła na ten cel część funduszów, które Paderewski jej ofiarował na cele akcji wyborczej do IV Dumy, uważając wybory za akcję ogólno narodowego znaczenia.

Dowiedziawszy się o tym nieoczekiwanym dla siebie przeznaczeniu celu, który finansował, Paderewski nie krył bynajmniej w rozmowie z Dmowskim że uważa to za niewłaściwe. Nie podzielał on poglądu przywódcy Narodowej Demokracji, że najważniejszym problemem politycznym polskim w 1912 (na dwa lata przed wojną światową!) jest kwestia żydowska, przeciwnie uważał, że problemem takim jest... „nasza niepodległość, nasza wolność"!...

Oto jak wygląda „herezja", którą ośmielił się w 1912 r. żywić Ignacy Paderewski! Zdawałoby się, że mówiąc i pisząc o tych rzeczach dzisiaj, po upływie lat dwudziestu sześciu, należy spojrzeć na nie już z pewnej perspektywy historycznej, która pozwala stwierdzić, czyja przesłanka była słuszniejsza, kto się ew. mylił.

Pomnik-drogowskaz

Ignacy Paderewski, twierdząc na dwa lata przed wojną, że najważniejszym problemem polskiej rzeczywistości jest problem nadchodzącej niepodległości i wolności narodu polskiego, był cały przepojony tym samym proroczym duchem, który mu kazał już przeszło dwa lata przedtem w roku 1910, w 500 letnią rocznicę zwycięstwa pod Grunwaldem ufundować pomnik w Krakowie. Pomnikiem tym dał Paderewski podzielonemu wówczas na trzy części narodowi drogowskaz według którego powinien on orientować się w tych mrokach, jakie go wówczas zalewały. Trzeba było przeżyć w Krakowie owe niezapomniane dnie uroczystości związanych z odsłonięciem pomnika króla Władysława Jagiełły, aby zdać sobie sprawę z tego, jakie wytworzyły one niespożyte zasoby kapitału moralnego, którym naród polski żył w dobie zamętu i rozdarcia wojennego!!

Mentalność „zaplutych karłów"

I czy można dzisiaj z perspektywy przeszło ćwierćwiecza czynić Ignacemu Paderewskiemu z powodu Jego ówczesnego stanowiska jakiekolwiek zarzuty? Czy wolno, jak to czynią np. pewne organy „narodowo radykalne" i konserwatywne (?!?) w ówczesnych Jego poglądach w kwestii żydowskiej szukać odskoczni do dzisiejszych rozgrywek i budować na tym niepoważne, karkołomne wnioski o rzekomej niezgodności poglądów Ignacego Paderewskiego a tych Polaków, którzy pomni Jego wielkich zasług dla Polski, nie przestają go darzyć uczuciem niezmiennej wdzięczności i uznania, nie szukając dla nich podniety, jak się to niektórym „zaplutym karłom" zdaje w jakichś korzyściach materialnej natury, które mogą istnieć tylko w ich chorej i zwyrodniałej obyczajami ostatnich lat — wyobraźni!

Jeżeli Ignacy Paderewski mylił się przed 26 laty w ocenie hierarchii najważniejszych polskich zagadnień politycznych, to wraz z Nim mylił się podążający ku temu samemu celowi, tylko inną drogą, Józef Piłsudski oraz cały obóz niepodległościowy, posądzany przecież w tym czasie przez świeżego chowu antysemitów, iż uprawnia... „żydowską robotę"...

Wiemy jednak dobrze, że nie mylili się w przede dniu wielkiej wojny ani Ignacy Paderewski ani Józef Piłsudski, gdy za najważniejszy problem narodowy uważali sprawę niepodległości Polski!

Antysemityzm w Kongresówce i... w Galicji

Jakie zaś były w roku 1912 w Polsce poglądy na kwestię żydowską, to może wystarczą dla dzisiejszych domorosłych krytyków i nieubłaganych sędziów takie fakty, jak ten np., że Narodowa Demokracja przestawiła się wprawdzie świeżo wówczas na antysemityzm, ale było to jedynie w b. zaborze rosyjskim. W drugiej z kolei dzielnicy, gdzie stronnictwo to wówczas posiadało duże wpływy, w Galicji, żyło ono ciągle jeszcze w świecie pojęć o tzw. Polakach wyznania mojżeszowego organizowało w Towarzystwie Szkoły Ludowej (TSL) specjalne koła imienia Bernarda Goldmanna dla działalności oświatowo - kulturalnej wśród Żydów i szczyciło się tym, że w gronie swoich przedstawicieli parlamentarnych w wiedeńskim Kole Polskim miało dwuch autentycznych „Polaków wyznania mojżeszowego" dra. Józefa Golda, posła m. Złoczowa i Rudolfa Galla, posła m. Tarnopola! Ostatni ten mohikanin zasiadał zresztą na ławach poselskich Związku Ludowo - Narodowego jeszcze w Sejmie Ustawodawczym w latach 1919-1922.

Jak śmiesznymi w tych warunkach są wszystkie wnioski na temat stanowiska Ignacego Paderewskiego w odniesieniu do sprawy żydowskiej w Polsce dzisiejszej! Jak mało poważnym posądzanie Str. Pracy, że sprzeniewierza się ono poglądom wielkiego Polaka, że go „oszukuje" itd...

Trzeba mieć poczucie obowiązku

Obrzydliwą w ogóle jest ta bezceremonialność, z jaką panowie z „Naszego Przeglądu", „Słowa", „ABC", „Czasu" i „Kuriera Porannego" usiłują obywatela tej miary, co Ignacy Paderewski, zamknąć w ramkach przynależności partyjnej i nie mogą zrozumieć, że gdyby nawet między Ignacym Paderewskim a Str. Pracy istotnie wyłoniły się jakiekolwiek różnice ideologiczno-polityczne — co zresztą całkowicie należy wykluczyć — to i tak w niczym to nie wpłynęłoby na stopień szacunku, czci i uznania, z jakimi do tego wielkiego, nieskazitelnego obywatela odnosi się całe stronnictwo i jego zwolennicy.

Aby to zrozumieć, trzeba jednak mieć poczucie obowiązku, który naród zaciągnął wobec swych wielkich synów i być wolnym od niskich, małych, przyziemnych gierek, od których tak się roi nasze dzisiejsze, zakłamane życie polityczne.

Walka z Kościołem i Ojcem św.

Potwarze, kłamstwa i insynuacje

Jak pracuje propaganda hitlerowska poza granicami Rzeszy

BERLIN, 13.8. Dla celów propagandowych niemieccy narodowi-socjaliści utrzymują poza granicami Rzeszy liczne agencje i biura, których zadaniem jest przeciwdziałanie wpływom i wrażeniom, wywoływanym w opinii zagranicznej przez nadchodzące z Niemiec wieści, nie przefiltrowane przez cenzurę rządową i partyjną.

Metody pracy tych agentur, występujących oczywiście jako przedsiębiorstwa prywatne, częstokroć są takie, że nieraz muszą być one przez władze miejscowe likwidowane i zakazywane. Tak było np. z rozpowszechnianymi ze Szwajcarii biuletynami IPA (Internationale Presseagentur), których wydawcą jest Franz Burri. Rozpowszechnianie biuletynów tej agencji w liberalnej Szwajcarii zostało zakazane i biuro jej musiało być przeniesione do Wiednia.

Stąd informacje IPA rozsyłane są nadal do prasy zagranicznej w formie periodycznych biuletynów, omawiających najbardziej na gruncie zagranicznym palące dla hitlerowców zagadnienia. Do takich zaś należy w pierwszym rzędzie stosunek narodowego-socjalizmu niemieckiego do katolicyzmu. Tej też sprawie IPA poświęca bardzo wiele miejsca, nie szczędząc jadu, insynuacji pod adresem najwyższych nawet dostojników Kościoła i specjalnie fabrykowanych oświadczeń rzekomych katolików i podejrzanych „członków duchowieństwa".

KŁAMSTWA I POTWARZE

W ostatnim np. komunikacie (z dn. 4.8.1938 r.) IPA powołuje się na jakiegoś anonimowego „duchownego rzymsko-katolickiego", który jakoby stwierdza, iż „przejęcie władzy przez Hitlera przyniosło wreszcie pokój Austrii". Za Schuschnigga Kościół co dzień tracił na terenie, od Hitlera obserwować można wszędzie „wspaniały rozkwit Kościoła", bowiem „Kościół wie teraz, co jest jego zadaniem". O tym, co myślą o „rozkwicie" Kościoła biskupi i wierni z Niemiec północnych na mocy zdobytego doświadczenia, anonimowy „kapłan katolicki" nie wspomina, natomiast waży się na twierdzenie, że „poważna liczba biskupów północno niemieckich myśli, czuje i działa narodowo-socjalistycznie".

Tymczasem na tej samej stronicy biuletynów Internation. Presseagentur znajduje się atak na arcybiskupa Fryburga w Bryzgowii msgra Gröbera, w którym mówi się, że ten dostojnik kościelny, „jak wielu jego kolegów jest przeciwnikiem nowych Niemców" (dosłownie: Er ist wie viele seiner Kollegen ein Gegner des neuen Deutschland)!

Nawiasem mówiąc, IPA rzuca na dostojnego arcybiskupa diecezji fryburskiej ohydną potwarz, insynuując mu związki z Francją i Szwajcarią oraz szczucia przeciw Niemcom. Ośmiela się przy tym IPA wyrażać zdziwienie, że „wiele zaiste trzeba cierpliwości, by zezwalać dalej na działalność tego rodzaju apostoła podżegania (Hetzepostel) i pełnomocnika Watykanu".

ATAKI NA WATYKAN

Watykanu i sfer kościelnych Int. Presseagentur szczególnie nie znosi i, nie znając innej broni rzuca śmieszne, kompromitujące „dokumentarności" swoich komunikatów, oskarżanie Kościoła o związki z... międzynarodowym żydostwem i masonerią. W kilku zaledwie wierszach wspomina (jednakże wspomina!) IPA o doniosłych słowach Ojca św., potępiających wybujały nacjonalizm i antychrześcijańskie teorie rasizmu germańskiego, opatrując je taką „uwagą": „Czy tego rodzaju polityka watykańska będzie miała dla Kościoła pomyślny skutek, jest bardzo wątpliwe. Polityka ta wciąż porusza się w ramach pojęć, międzynarodowo reprezentowanych przez Żydów i masonów".

W innym miejscu IPA, pisząc o zajęciu na łożę masońską kaplicy św. Mikołaja w Castellon w czasie władania w tej miejscowości czerwonych rządów hiszpańskich, dodaje od siebie w formie „komentarza": „Gdy między Watykanem a lożą pozostają ścisłe związki, informacja ta nie może zbytnio dziwić".

OPLUWANIE SCHUSCHNIGGA

Nie może się również dziwić, kto czyta tego rodzaju „informacje" agencji IPA, że nawet w cierpliwej Szwajcarii miano jej dosyć.

Na zakończenie, dla zilustrowania poziomu komunikatów IPA, podajemy tekst umieszczonej tam notatki o b. kanclerzu Austrii Schuschniggu. Brzmi ona:

„Prasa zagraniczna zajmuje się wciąż w pewnych odstępach czasu osobą kanclerza Austrii. Żydowscy, klerykalni, demokratyczni i liberalni dziennikarze światowi nie mogą zrozumieć, że Niemcy nie mogą puścić wolno tego człowieka. Uważamy niemiecki punkt widzenia za zrozumiały sam przez się.

Polityk, który torturą i powrozem(?) prześladował i trapił cały naród, mąż stanu, który interesy politycznego katolicyzmu, żydostwa światowego i międzynarodowej masonerii stawiał wyżej niż prawo i wolność woli narodu do życia i przyznawania się do niemieckiego socjalizmu — taki człowiek zasłużył nie tylko na utratę wolności, ale i prawa do życia.

W każdym innym państwie taki człowiek jak Schuschnigg w pierwszym dniu rewolucji (czyżby w Austrii była w marcu rb. rewolucja? — przyp. red.) byłby powieszony na pierwszej lepszej latarni. I ani jedna z gazet świata nie zrobiłaby z tego sensacji. Niemcy jednak od pięciu lat innym się mierzy łokciem".

Jak widzimy z powyższego „propaganda katolicka" hitlerowców za granicą jest zbyt grubymi nićmi szyta, by mogła zatrzeć ujemne wrażenie ich stosunku do Kościoła i najwyżej wręcz przeciwną musi wywołać reakcję. (KAP)

Prawdziwa cnota krytyk się nie boi

„Czas" i czasy

Raz po raz
teraz „Czas"
odwołuje się do mas...

Rzekł ktoś raz:
„Skądże „Czas"
ten sentyment ma do mas?
Przecież gdy się ruszą masy,
to nadejdą takie czasy
że od razu cały „Czas" —
nogi za pas, no i... w las!"

GRYF

Armia francuska miłością i dumą narodu

Jeszcze o Polsce i Lidze Narodów

Pochwały prasy niemieckiej

(Telefonem od własnego korespondenta)

PARYŻ, 13. 8. Zakończenie manewrów francuskich, urządzonych tego roku w Alpach, dało okazję do gorących manifestacji na cześć armii.

Cała prasa stwierdza następujące fakty: 1) antymilitaryzm we Francji zginął bezpowrotnie, 2) naród jest niezwykle przywiązany do armii i darzy ją szacunkiem oraz miłością, jak nigdy dotychczas, 3) armia jest potężna, gotowa do obrony granic ojczystych i panuje w niej zdrowy duch, gdyż wodzowie jej, zarówno wojskowi, jak i cywilni potrafili uchronić ją od rozkładowych wpływów polityki.

Petain i Daladier uczynili z armii miecz dla obrony narodu i państwa, a nie narzędzie walk wewnętrznych. Dlatego też Francja patrzy w przyszłość z wiarą i pewnością siebie.

Do takich konkluzji dochodzą równocześnie: „Information", „Journal des Debats", „La Croix", „La Republique", „L'Action Francaise", „L'Oeuvre" itd.

Nowa polityka genewska rządu polskiego wywołała w paryskich kołach politycznych piorunujące wrażenie. Przebija się ono nawet w sferach dość chłodno nastrojonych wobec Ligi Narodów. Do wrażenia tego przyczynił się niemało entuzjazm, któremu dają wyraz Rzym i Berlin. „Skoro Berlin się cieszy" — oświadczył jeden z dyplomatów — „ani Polska, ani Francja nie mają powodu do radości".

W „Journal des Debats" Bernus poświęca polityce Polski następujące uwagi: „Nie ulega wątpliwości, że Polska swoją decyzją ostatnią postanowiła oderwać się (se detacher) od organizacji genewskiej. Pomimo, że rola Ligi Narodów jest obecnie zredukowana do minimum, decyzja Polski jest niemniej znamienna, gdyż stanowi dalszy etap na drodze tej polityki, jaką obrała po układzie Hitler — Lipski w roku 1934. Od dnia tego polityka zagraniczna Polski staje się szczególnie dziwną (particuliérement etrange), a ujawniło się to dobitnie w konflikcie sudeckim, w którym pewna część prasy polskiej stanęła wyraźnie po stronie Berlina, zapominając o położeniu geograficznym Polski i jej składzie narodowościowym, które nie należą do specjalnie pomyślnych".

Bernus nie wątpi, że „dokona się w opinii polskiej rozumna ewolucja", lecz „im później ona nastąpi, tym bardziej spotęguje się niebezpieczeństwo grożące dziś Polsce".

Co się tyczy komentarzy niemieckich, są one oczywiście zasadniczo sprzeczne z komentarzami francuskimi. „W Berlinie" — donosi agencja Havasa — „panuje żywe zadowolenie z powodu decyzji rządu polskiego skasowania swojej delegacji przy Lidze Narodów. Panuje tu przekonanie, że i odmowa przez Polskę reelekcji jest już przesądzona, tak, że można być pewnym, iż nastąpi ona podczas nadchodzącej sesji wrześniowej".

M. in. „Deutsche Allgemeine Zeitung" pochwala postanowienie Polski, twierdząc, że „bezpieczeństwo zbiorowe, którym chwali się jeszcze Liga Narodów stanowi właściwie groźbę dla wolności i bezpieczeństwa Europy. Zrozumiały to państwa, które zerwały, lub przygotowują swoje zerwanie z Genewą".

(A)

Zgon zasłużonego publicysty

Wczoraj zmarł świetny publicysta i literat śp. Jan Czempiński.

Śp. Jan Czempiński urodził się w r. 1874 w Warszawie; tu kształcił się w 5-tym gimnazjum oraz na wydziale lekarskim i prawnym uniwersytetu. Tu także rozpoczął działalność zawodową w „Kurierze Porannym" (1896—1908) i był sekretarzem tego pisma za redakcji Feliksa Fryzego. Od r. 1915 został członkiem redakcji „Kuriera Warszawskeigo", przechodząc przez rozmaite działy redakcyjne i stając się stałym publicystą tego wydawnictwa.

Poprzednio pracował w „Kurierze Codziennym" (1897—1902), w „Gazecie Polskiej" (1896—1906) i w „Świecie" (1905—1913). Od r. 1904 do 1914 wydawał i redagował „Kurier Świąteczny". Jednocześnie zasilał wiele pism swymi felietonami. Pracował też dla sceny. W r. 1902 wystawił w Poznaniu dramat „Walka". Drobniejsze utwory, jak „Pamiątki", „Ostrygi" itd., grano na prowincji.

Za pracę swoją Zmarły nagrodzony był złotym krzyżem zasługi, złotym wawrzynem akademickim oraz orderem francuskiej legii honorowej.

Część felietonów Genta, które przez tyle lat ukazywały się na łamach „Kuriera Warszawskiego", wyszła jako osobny tom.

Przygotowania przedwyborcze już się rozpoczęły

W zarządach miejskich większych miast, gdzie przeprowadzone będą na jesieni nowe wybory, czynione już są pierwsze przygotowania.

Biura ewidencji ruchu ludności porządkują obecnie kartoteki, tak, by we właściwym czasie wyodrębnić można było wszystkich mieszkańców, którzy w rb. kończą 24-y rok życia i będą mieli czynne prawo wyborcze. Na podstawie tych kartotek, ułożone będą listy wyborców.

Z uwagi na to, że większość budżetów samorządowych na rok 1938-9 nie zawiera jakichkolwiek bądź pozycji na koszty związane z przeprowadzeniem wyborów, władzom nadzorczym zgłoszone będą do zatwierdzenia wnioski o kredyty dodatkowe na ten cel.

Nowe władze

Warszawskiej Rady Adwokackiej

Z dniem 12 sierpnia nastąpiła zmiana składu wszystkich okręgowych rad adwokackich. W myśl nowego prawa o ustroju adwokatury, skład rad adwokackich, których członkowie powołani przez naczelną reprezentację palestry, powiększono w zależności od liczby adwokatów w poszczególnych okręgach apelacyjnych, do 12—24 osób. Nowe rady adwokackie zawiadomiły już NRA i Ministerstwo Sprawiedliwości o podjęciu prac.

Tego dnia również objął władzę nowy zarząd warszawskiej rady adwokackiej z dziekanem mec. Leonem Nowodworskim na czele. Wicedziekanami zostali mecenasi Zygmunt Blenau i Władysław Miedzianowski, sekretarzami: Bohdan Suligowski i Jerzy Czerwiński, skarbnikiem Leopold Zaryn, zastępcą skarbnika Stanisław Peszyński, bibliotekarzem Tadeusz Słoński. Pierwszym rzecznikiem dyscyplinarnym został mec. Feliks Zadrowski, rzecznikami dysc. Albrecht Zygmunt, Józef Chaciński, Jerzy Czarkowski, Stanisław Koziołkiewicz, Witold Kotowski, Mieczysław Orlański, Tadeusz Ostaszewski, Janusz Pałęcki, Janusz Rabski, Mieczysław Rudziński, Włodzimierz Szczepański, Stanisław Zieliński.

Czarne chorągwie nad kopalnią „Wawel"

Lojalności górników — dyrekcja nie oceniła

KATOWICE, 13. 8. Strajk okupacyjny na kopalni „Wawel" Gwarectwa węglowego w Rudzie Śląskiej trwa w dalszym ciągu i bynajmniej nie zanosi się na jego szybką likwidację. W ciągu dnia wczorajszego przez cały dzień trwały pertraktacje u inspektora pracy z udziałem rady zawodowej oraz dyrekcji Gwarectwa. Ponieważ do soboty rano sytuacja się nie zmieniła, zgodnie ze swym postanowieniem robotnicy rozpoczęli strajk głodowy. Nad szybami kopalni „Wawel" pokazały się czarne chorągwie.

W ciągu piątku robotnicy wytransportowali z kopalni przygotowane do ekspedycji 6 i pół tysiąca ton węgla, co świadczy o ich najlepszej woli i lojalności w stosunku do interesów przedsiębiorstwa.

Do kopalni napływają dary żywności dla strajkujących robotników. Szczególnie wzruszający był trzeci dzień kiedy cała załoga zebrała się na podwórku kopalni na wspólne modły i odśpiewała „Kiedy ranne wstają zorze".

Legion pastuszków i... legion tenorów

Adw. Hofmokl-Ostrowski contra Jan Kiepura

Sąd Grodzki oddział XII przystąpił wczoraj do rozpatrywania „pasjonującego zagadnienia.", czy mistrz Kiepura w znanym wywiadzie dziennikarskim znieważył stan adwokacki, czy nie?

Pytanie to niestety nie jest jeszcze definitywnie rozstrzygnięte, gdyż oskarżony, bawiący obecnie za granicą nie stawił się, a ponadto zarówno oskarżyciel prywatny, jak i pełnomocnicy oskarżonego powołali licznych świadków „do- i odwodowych".

Między innymi adwokat Hofmokl-Ostrowski dał wyraz przekonaniu, że samo zestawienie — z jednej strony „szczytnego zawodu" śpiewaka a z drugiej — skromnego zawodu pastuszka i adwokata stanowi swego rodzaju obrazę — oświadczył, że zdaniem jego dla Polski legion pastuszków może mieć większe znaczenie gospodarcze, niż legion tenorów.

Sprawę odroczono. Budzi ona w dalszym ciągu zrozumiałą sensację.

Za 2 lata zabraknie nauczycieli

6 nowych uczniów w liceum pedagogicznym

Według obliczeń fachowców, za rok wyczerpie się zapas sił nauczycielskich, a za dwa lata grozi brak nauczycieli.

Dlatego też władze szkolne w maju i czerwcu wydały okólniki, by gimnazja położyły szczególny nacisk na zachęcanie młodzieży gimnazjalnej do wstępowania do liceów pedagogicznych.

Nauczyciele szkół średnich dołożyli szczególnych starań, jednak rezultat tych wysiłków jest bardzo nikły.

Do liceów pedagogicznych zgłosiło się bardzo mało kandydatów; znamy liceum, gdzie zgłosiło się tylko sześciu uczniów.

Licea pedagogiczne świecą pustkami.

Gdzie leży przyczyna tego stanu? Przede wszystkim w niskim uposażeniu nauczycielstwa szkół powszechnych. W jednym z gimnazjów na Pomorzu, uczniowie na zachęcenia profesorów wyraźnie odpowiedzieli, że wynagrodzenie nauczycieli jest bardzo niskie, że wolą być „kamieniarzami, niż nauczycielami“.

Nic w tym dziwnego, bo początkującemu nauczycielowi po długich latach studiów daje się 130 zł miesięcznie, a więc wynagrodzenie znacznie niższe, aniżeli na wielu innych stopniach hierarchii urzędniczej, biorąc pod uwagę sprawowane funkcje.

Ponadto trzeba zaznaczyć, że z gimnazjów do liceów pedagogicznych idzie najczęściej materiał uczniowski słaby, któremu grożą oceny niedostateczne w gimnazjum. Zjawisko to może w przyszłości ujemnie odbić się na układzie stosunków szkolnych.

Stoimy przed widmem braku sił w szkolnictwie. Jeśli chcemy zachęcić młodzież do wstępowania do zawodu nauczycielskiego, trzeba wydatnie podnieść jego uposażenie oraz wzorem państw zachodnich przystąpić do kształcenia nauczycieli w Akademiach Nauczycielskich.

Za 107 milionów złotych

wywieźliśmy towarów w lipcu rb.

Bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej i w. m. Gdańska — według tymczasowych obliczeń Głównego urzędu statystycznego — przedstawiał się w lipcu rb. następująco: przywóz 291.119 ton, wartości 107.198 tys. zł, wywóz 1.367.287 ton, wartości 95.798 tys. zł. Ujemne saldo w lipcu rb. wyniosło więc 11.400 tys. zł.

Na ujemne saldo bilansu handlowego wpłynął w części przywóz towarów z Niemiec z tytułu likwidacji zamrożonych należności za tranzyt kolejowy przez Polskę. Przywóz tych towarów nie powoduje odpływu walut z Polski. Również nie wpływa na odpływ walut przywóz towarów w obrocie clearingowym, za które należność jest pokrywana wywozem towarów w okresach późniejszych. W porównaniu do czerwca rb. wywóz zwiększył się o 7.887 tysł zł, natomiast przywóz wzról o 8.257 tys. zł.

Zwiększył się wywóz następujących artykułów (w miln. zł): węgla o 2,7, bali, desek, łat, opołów o 2,7, podkładów kolejowych, sliprów i 1,0 nawozów o 0,9, bekonów o 0,8 trzody chlewnej o 0,6, koksu o 0,4, otrąb, makuchów o 0,4, skór surowych o 0,4.

Zmniejszył się wywóz następujących artykułów (w miln. zł): szynek, polędwic wieprzowych w opakowaniu hermetycznym o 1,1, jęczmienia o 0,8, kłód, dłużyc o 0,7, żyta o 0,5, siarczano-amonu o 0,5, grochu o 0,4, cukru o 0,4. Zwiększył się przywóz następujących artykułów (w mln. zł): skór futrzanych o 1,9, wszelkich obrabiarek do metali, maszyn formiarskich dla odlewni o 1,6. nawozów o 1,2, skór surowych o 1,2, śledzi świeżych, solonych o 1,1, juty i odpadków o 0,9, silników tłokowych, lokomobil, turbin o 0,7, przędzy wełnianej o 0,6, szmat o 0,5, miedzi, blachy miedzianej o 0,5.

Wędrówki praktykantów kupieckich

Płatne praktyki handlowe dla młodzieży kupieckiej z południo-wschodu kraju

Ministerstwo Przemysłu i Handlu rozpatrywało ostatnio zagadnienie braku fachowego elementu polskiego w kupiectwie na terenie południowego COP., Małopolski Wschodniej i Wołynia.

W związku z powyższym, pragnąc okręgom tym zapewnić w jaknajszybszym czasie odpowiednio przeszkolonych i zapoznanych z miejscowymi terenami kupców, Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej przy Naczelnej Radzie Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego w ścisłym współdziałaniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu uruchomił akcję, mającą na celu zorganizowanie i przeprowadzenie płatnych praktyk handlowych dla kandydatów na kupców z terenu COP., Małopolski Wschodniej i Wołynia.

Koniecznym warunkiem do ubiegania się o praktykę jest podpisanie przez kandydata zobowiązania, iż po jej odbyciu pracować będzie czynnie w handlu na tym terenie z którego pochodzi.

Praktyki odbywać się będą w dobrze zorganizowanych przedsiębiorstwach chrześcijańskich na terenie województw zachodnich, ewentualnie w Warszawie i Łodzi. Kandydaci przejdą w przedsiębiorstwach tych 10-miesięczne przeszkolenie kupieckie po odbuciu którego poddani zostaną specjalnemu egzaminowi, będącemu sprawdzianem zakresu teoretycznych i praktycznych wiadomości, zdobytych przez praktykanta.

W czasie trwania praktyki — kandydaci na kupców podlegać będą stałej kontroli lokalnych organizacyj kupieckich.

Należy podkreślić, iż akcja powyższa poparta została pomocą materjalną ze strony Ministerstwa Przemysłu i Handlu, a Ministerstwo Komunikacji udzieliło dla praktykantów zniżek kolejowych z miejsca zamieszkania do miejsca praktyki i z powrotem.

Akcja praktyk handlowych, ujęta w powyższy sposób, przeprowadzona jet na szerszą skalę po raz pierwszy w Polsce, a od jej wyników zależy systematyczne i planowe doszkalanie kandydatów na kupców w latach następnych.

Sejm nauczycielski ZNP

900 delegatów przybędzie z całej Polski

Na dn. 27, 28 i 29 sierpnia 1938 roku zwołano Sprawozdawczy — Zjazd Delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Zjazd ten wywołał bardzo żywe zainteresowanie w sferach nauczycielskich i oświatowych ze względu na sytuację szkoły i nauczyciela oraz układ stosunków ostatnich wydarzeniach na terenie tej organizacji.

Zjazd ma charakter otwarty.

Weźmie w nim udział około 900 delegatów z całego kraju, ponadto w charakterze gości wezmą w nim udział przedstawiciele organizacji zawodowych pracowniczych i robotniczych, oraz organizacje społeczne i oświatowe robotnicze i chłopskie.

Na plenum Zjazdu wygłoszone będą dwa referaty, a mianowicie: referat p. C. Wycecha pt. „Stanowisko ZNP., wobec aktualnych zagadnień szkolnych, zawodowych i społecznych“ oraz p. Tułodzieckiego „Obecna sytuacja ZNP“.

Zjazd będzie obradował w sekcjach i komisjach: organizacyjnej, statutowej, pracy społecznej, pedagogicznej i finansowo - gospodarczej i na nich będą wygłoszone referaty, obejmujące całokształt zagadnień zawodowych i szkolnych.

Na zakończenie obrad Zjazd dokona wyborów władz związkowych.

Za 2 miliony zł mniej

sprzedaliśmy pierza i puchu

W porównaniu z pierwszym półroczem 1937 r. analogiczny okres roku bieżącego wykazuje skurczenie się wartości naszego wywozu pierza i puchu. Różnica na niekrzyść pierwsze go półrocza rb. wynosi stosunkowo znaczną cyfrę 2 miln. zł.

Całkowite zmniejszenie się wartości naszego wywozu znajduje wytłumaczenie w skurczeniu się naszego zbytu do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Celem ponownego opanowania rynku amerykańskiego Związek przetwórców i eksporterów pierza i puchu wystąpił z inicjatywą utworzenia w Nowym Jorku specjalnego biura sprzedaży, jako jedynie skutecznego środka naprawy bilansu handlowego Polski na tym odcinku. Zrealizowanie tego projektu pozwoli na zawarcie gospodarcze skutecznego porozumienia z eksporterem węgierskim.

Pracownicy umysłowi u wicepremiera

Wice - premier i minister skarbu inż. E. Kwiatkowski przyjął w dniu 11.VIII br. delegację Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związków Pracowniczych w składzie: Międzyzwiązkowy Komitet Pracowników Państwowych, Unia Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych, Rada Naczelna Związków Pracowników Samorządowych.

Delegacja przedstawiła wice - premierowi przede wszystkim postulaty pracowników państwowych w sprawie reformy uposażeń, a mianowicie: podniesienie płac w niższych i średnich grupach, zniesienie podatku specjalnego, przywrócenie dodatków rodzinnych, zwrot opłat szkolnych.

Skarbowcy

przed sądem apelacyjnym

Zapowiedziano wniesienie skargi apelacyjnej w sensacyjnym procesie o zniesławienie urzędników skarbowych który wywołał dużo rozgłosu na łamach prasy. Jak wiadomo, b. urzędnika skarbowego Ant. Lubowickiego pociągnięto do odpowiedzialności karnej za dostarczenie materiałów prasowych kilku czasopismom.

Materiały te zawierały rozmaite rewelacje, dotyczące prowincjonalnych izb skarbowych i łączyły się ze sprawą b. dyr. Michalskiego.

Lubowickiego skazano na 3 miesiące resztu i 100 zł grzywny, zaś redaktor czasopisma, które zamieściło te rewelacje, Kawecki na 1 miesiąc aresztu.

Obrona Lubowickiego występuje o powołanie szeregu nowych świadków spośród wyższych urzędników skarbowych. Proces ten znajdzie się na wokandzie warszawskiego sądu apelacyjnego w październiku rb.

Kapitalizm kwitnie w Sowiatach

14 milionów ciułaczów-kapitału

MOSKWA, 13.8. Według ogólnych danych „Gazette Financiere“, pisma będącego organem komisariatu skarbu, nowe lokaty w sowieckich kasach oszczędności podczas 7 pierwszych miesięcy 1938 roku sięgają sumy 1,2 miljarda rubli.

Natomiast saldo wkładów wszystkich sowieckich kas oszczędności wynosiło na dzień 1 sierpnia 1938 roku 5.700 milionów rubli.

Liczba deponentów przewyższa 14 milionów.

Znów 100 górników

znajdzie zatrudnienie

OLKUSZ 13.8. Niedawno donosiliśmy o uruchomieniu szybu rudy ołowianej „Lucyna“ w Bolesławiu pod Olkuszem.

Obecnie toczą się pertraktacje pomiędzy spółdzielnią pracy w Bolesławiu, a właścicielami kopalń rudy i ołowiu w Bolesławiu — Sosnowieckim Towarzystwie Kopalń Węgla o wydzierżawienie jeszcze jednej z kopalń w Nowym Ujkowie, w pobliżu Bolesławia.

Szyb ten wkrótce zostanie uruchomiony i zatrudni około 100 górników.

Z przestworzy do filmu

Daily Express donosi, że Douglas Corrigan, najmłodszy amerykański bohater przestworzy przeszedł do filmu.

Zawarł kontrakt z wytwórnią Warner Bros na odegranie głównej roli w filmie pod tytułem: „Przez pomyłkę do Dublina“.

300.000 kg ryb morskich

złowiono w lipcu na Bałtyku

W przeciągu miesiąca lipca rb złowiono na całym wybrzeżu polskim oraz na pełnym Bałtyku 300,730 kg. różnych ryb o wartości 187.223 zł. Według poszczególnych gatunków naj więcej złowiono śledzi — 113,730 kg. storni 58,910, wątłuszy — 85,260, i węgorzy — 18,660 kg.

Natomiast według podziału połowów na poszczególne obwody najwięcej złowili rybacy z Gdyni — 47,610 kg., następnie z Jastarni — 12,750 oraz Pucka i wiosek zatoki — 26,210 kg. ryb.

Na połowach dalekomorskich złowiono w lipcu 116,830 kg. Połowy przybrzeżne dały stosunkowo słabsze wyniki ze względu na małe ilości pła stug, natomiast połowy dalsze w pobliżu Bornholmu i na głębinie gdańskiej były znacznie lepsze niż w czerwcu rb. i wynosiły 89,940 kg ryb. (J).

A bezrobotni nadal przymierają głodem

Dziwne panują stosunki w m. Chrzanowie pod Krakowem. Władze miejskie nie wykazują żadnego zainteresowania losem setek bezrobotnych, czasowo tylko zatrudnionych na robotach publicznych i to nie w samym Chrzanowie, lecz w Rabce, Chabówce i Zakopanem.

Za 8 do 10 godzin pracy otrzymują ci robotnicy po 2,40 zł dziennie samotni i 2,70 zł żonaci.

Od dłuższego czasu krążyły pogłoski, że uruchomioną będzie w Kętach kopalnia „Matylda“, w której zatrudnieni byliby również robotnicy z Chrzanowa. Niestety ani zarząd miejski, ani komitet z p. Gdulą specjalnie w tym celu powołany nic dotychczas nie zrobił. A bezrobotni nadal przymierają głodem.

Skutki czechożerczej

propagandy

TARNÓW, 13.8. Policja w Tarnowie aresztowała 46-cio letniego Wawrzykiewicza z Zakliczyna, który przedstawiając się jako ofiara szowinizmu „czechosłowackiego“, zbiegł do Polski, wyłudzał różne datki oraz ofiary.

Wreszcie okazało się że „ofiara“ nigdy w Czechosłowacji nie była, wo bec czego zawędrowała ostatecznie do aresztu.

8500 pielgrzymów

z Poznania do Częstochowy

POZNAŃ, 12.8. (sp) Do chwili obecnej zgłosiło swój udział w pielgrzymce WTKR do Częstochowy, w dn. 29 bm. 8.500 osób. Ze względu na ciągle napływające jeszcze zgłoszenia przedłużono termin zgłoszeń do dnia 15 bm. Pociągi specjalne wyjadą z następujących miejscowości (w nawiasach podajemy cenę przejazdu): Mogilno (8.50) Gniezno (7.90), Damasławek (9.70), Rogoźno (8.90), Poznań (7.90), Środa (7.30), Jarocin (6.50), Września (7.50), Leszno (7.70), Ostrzeszów (4.60), Krotoszyn (6,30), Ostrów (5.60) i Kalisz (6.10). Do tych sum dolicza się 0.50 zł. na votum. W sobotę dn. 13 bm. o godz. 21 wygłosi przez radio dyr. Szyfter krótką pogawędkę o pielgrzymce.

Giełda pieniężna

DEWIZY: Holandia 289.50; Berlin 213.00; Bruksela 89.60; Gdańsk 100.25; Helsinki 11.40; Kopenhaga 115.60; Londyn 25.90; Medjolan 27.95; Montreal 5.30; Nowy Jork 5.30 7/8; Nowy Jork (kabel) 5.31 1/8; Oslo 130.10; Paryż 14.51; Praga 18.34; Sztokholm 133.55 Tel Aviv 25.90; Zurych 121.65; Marka niem. srebrna 99.00.

PAPIERY PROCENTOWE: 3 proc. poż. prem. inw. I em. 83.25, II em. 82.25; 3 proc. poż. prem. inw. seriowa I em. 94.00; 4 proc. państw. poż. premiowa dolar. 42.75; 4 proc. poż. konsol. 67.00; 4 i pół proc. poż. wewn. państw. 67.38; 5 proc. konwers. 69.50; 5 proc. kolejowa konwers. 67.75; 8 proc. L. Z. ziemskie dolar. gwar. kupon 31.25; 4 pro. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. 53.50; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 74.00; 5 proc. L. Z. Lublina (1933 r.) 62.75; 5 proc. m. Radomia (1933 r.) 62.25; 8 proc. poż. szkolna 79.00.

AKCJE: Bank Polski 125.00; Bank Zachodni 39.75; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 39.50; Węgiel 36.75; Lilpop 93.00; Modrzejów 17.50; Ostrowiec 70.00; Starachowice 44.00; Żyrardów 63.00.

Obawa przed zemstą Chińczyków

Stan wojenny w Szanghaju

Dalsze niepowodzenia japońskie na froncie

SZANGHAJ 13.8. W mieście ogłoszono stan wojenny. Z powodu dzisiejszej rocznicy działań wojennych, obawiają się tutaj krwawych demonstracji ze strony nacjonalistów chińskich. W piątek w pobliżu urzędu policyjnego, gmachu poczty i wielkiej przędzalni należącej do Japończyków wybuchły bomby, przy czym dwie osoby poniosły śmierć, a 17 odniosło rany. Na murach pojawiły się masowo odezwy antyjapońskie.

Nad miastem krążą japońskie samoloty, a silne patrole bezustannie penetrują ulice. Panuje ogólna obawa przed zemstą Chińczyków, którzy od dawna już w setkach nielegalnych ulotek zapowiadali „porachowanie się z japońskimi okupantami i ich chińskimi zwolennikami".

Sytuacja na północ od Jangtse przedstawia się dla Japończyków coraz gorzej z powodu niesłychanie silnego parcia wojsk chińskich wspomaganych przez nieustanne naloty chińskich bombowsów oraz niezwykle śmiałych dywersji partyzantów na tyłach wojsk japońskich.

Strzelanina na Sachalinie

Pogłoski o pakcie nieagresji

między Japonią a ZSRR

LONDYN 13.8. Na pozycjach pod Czangkufeng nastąpiło ponowne spotkanie przedstawicieli armii rosyjskiej i japońskiej celem ostatecznego ustalenia i stwierdzenia pozycji obu wojsk.

Bilans walk wyraża się cyfrą przeszło 5.000 zabitych i rannych, zniszczeniem kilku wiosek i miasteczek koreańskich oraz północno koreańskich linii kolejowych.

TOKIO sugeruje, iż w czasie trzykrotnych rozmów między ambasadorem Szigemitsu a komisarzem Litwinowem, omówiony został cały kompleks zagadnień Dalekiego Wschodu, a nawet nie jest wykluczonym, że rozważano kwestie dalej idące. To ostatnie zdanie komentowane jest jako zapowiedź rokowań nad paktem nieagresji między Sowietami a Japonią.

Nadeszły tu wiadomości, że na południowym Sachalinie doszło do wymiany strzałów pomiędzy sowiecką a japońską strażą graniczną. Incydentowi temu nie przypisuje się żadnego poważniejszego znaczenia.

Odezwa czeskiego zw. oficerów rezerwy

Zwołanie najwyższej czeskiej rady wojennej

Rozgoryczenie Czechów wobec ustępliwości rządu

PRAGA, 13. 8. Pierwszy raport lorda Runcimana, utrzymany jest jakoby w tonie dość optymistycznym — choć sytuacja wygląda raczej pesymistycznie, a to ze względu na rozgoryczenie społeczeństwa czeskiego, które na łamach prasy daje wyraz niezadowoleniu z jednostronnych koncesji czechosłowackich dla Niemców sudeckich.

Henleinowcy w dalszym ciągu stoją na stanowisku nieustępliwym. Henlein odrzucił zaproszenie min. spraw zagr. Krofty, przesłane mu oraz kilku wybitniejszym przedstawicielom jego partii, na raut wydany na cześć lorda Runcimana. (Chodziło o danie Henleinowi okazji spotkania się z Runcimanem na terenie towarzyskim). Odmowa Henleina uzasadniona jest tym, że po incydentach dni ostatnich, nie może przyjąć tego zaproszenia.

Miarą rozgoryczenia społeczeństwa czeskiego jest odezwa czeskiego związku oficerów rezerwy, w której przestrzegają oni przed zbyt daleko posuniętymi ustępstwami wobec Niemców sudeckich.

„Władza państwa nie może być za żadną cenę ograniczona — mówi dosłownie odezwa. — Od tego stanowiska nie możemy odstąpić.

My, oficerowie, będziemy bronili wszelkimi siłami puścizny Massaryka. Gotowi jesteśmy walczyć i ginąć, lecz nie możemy się cofnąć. Nie możemy ustąpić ani o jeden krok, ani o piędź".

Powyższy apel wywołał entuzjazm w społeczeństwie czeskim oraz ostre ataki prasowe w Trzeciej Rzeszy.

Na wtorek zwołane zostało posiedzenie najwyższej czechosłowackiej rady wojskowej.

Jest to bezpośrednim skutkiem alarmujących wiadomości z Berlina, Londynu i Paryża o gorączkowych przygotowaniach wojennych Niemiec zwłaszcza na granicy czechosłowackiej.

Wizyta angielska w Waszyngtonie

LONDYN 13,8. Prasa angielska notuje sensacyjną pogłoskę o mającej nastąpić w przyszłym roku, w związku z podróżą do Kanady, wizycie angielskiej pary królewskiej w Waszyngtonie.

Druzgocące zwycięstwo gen. Franco

Walencja zabiega o rozejm

Charakterystyczny artykuł Leo Bluma

SALAMANKA 13.8. Wojska gen. Franco złamały ostatecznie opór nieprzyjaciela wdzierając się w głąb jego linii przeszło 8 klm. Lotnictwo gen. Franco zbombardowało składy amunicji i magazyny wojskowe w Gandia oraz w porcie Walencji. Straty wyrządzone są bardzo poważne. Zauważono liczne eksplozje.

Premier rządu walenckiego Negrin udaje się w najbliższych dniach do Zurychu wraz z delegacją złożoną z 13 osób. Oficjalnym powodem wyjazdu jest międzynarodowy kongres fizjologiczny. Panuje jednak ogólne mniemanie, iż delegacja hiszpańska będzie zabiegać za pośrednictwem sekretariatu Ligi Narodów o rozejm z gen. Franco.

Prawdziwości tej wersji dodaje wystąpienie b. premiera Bluma na łamach „Populaire" z apelem o mediację w Hiszpanii między obu walczącymi stronami. Wystąpienie to jest tym sensacyjniejsze, iż do niedawna socjaliści francuscy byli przeciwni wszelkiej akcji pacyfikacyjnej, wierząc w zwycięstwo Walencji.

Obecnie po załamaniu się desperackiej ofensywy walenckiej nad Ebro lewica francuska zmieniła front.

Londyn alarmuje

„Linia Zygfryda"

odcina Francję od Czechosłowacji

LONDYN 13.8. Zdaniem tutejszych kół wojskowych, gorączkowe wykańczania fortyfikacji tzw. linii Zygfryda ma olbrzymie znaczenie polityczne. Linja Zygfryda ma za zadanie uniemożliwienie Francji zaatakowania Rzeszy w związku z francuskiemi zobowiązaniami sojuszniczymi, co w konsekwencji zda Czechosłowację na jej własne siły. Ukończenie linii Zygfryda wpłynie, według opinii angielskich kół politycznych, na tok rokowań w sprawie sudeckiej.

Nad ostatecznym wykończeniem fortyfikacji, w samym tylko okręgu Saary pracuje przeszło 15.000 ekspertów technicznych. Wzdłuż całej granicy wykończono już zasadzki przeciwczołgowe, oraz blokhauzy pierwszej linii, znajdujące się co 600 metrów.

Policja gdańska poszukuje tajnej radiostacji

GDAŃSK, 13.8. (telefonem) Władze policyjne w. miasta energicznie poszukują tajnej stacji radiowej, nadającej audycje ostro krytykujące stosunki w w. mieście.

Do Gdańska sprowadzono specjalne aparaty, mające umożliwić wykrycie stacji.

Prowokacyjny list sen. Wiesnera do premiera Składkowskiego

KATOWICE, 13. 8. Organ partii Młodoniemców w Polsce „Der Angriff" z dnia 12 bm. ogłosił niezwykle agresywny w tonie i treści list sen. Wiesnera, wiceburmistrza Bielska, wysłany do premiera gen. Składkowskiego. List skierowany jest przeciwko ustawie o pasie granicznym.

Inż. Wiesner, który dotąd nie raczył się jeszcze nauczyć po polsku, choć czasem wypada mu przewodniczyć radzie miejskiej w Bielsku, insynuuje w tym liście, jakoby ustawa o pasie granicznym miała być skierowana wyłącznie przeciwko Niemcom, mieszkającym na zachodnich rubieżach Rzplitej.

Ustawa — twierdzi sen. Wiesner — ma na celu osłabienie, lub nawet zniweczenie(?) niemieckiego stanu posiadania i domaga się zmiany.

W związku z tym listem nadmienić należy, że państwo ma prawo i obowiązek zabezpieczyć się na terenach pogranicznych i udaremniać pobyt na nich elementom podejrzanym lub niepewnym. Tak robią obecnie wszystkie państwa, tak też robi i Polska. P. Wiesner nie zaprzeczy, że na zachodniej granicy mieszka wielu Niemców, którzy nie czują się związani z Polską.

Dwa trupy i spalony dworzec

Codzienny meldunek z Palestyny

JEROZOLIMA 13.8. Dworzec kolejowy w Bittir pod Jerozolimą został podpalony przez partyzantów arabskich.

Na szosie Nablus - Jerozolima znaleziono zabitego Araba, zaś na drodze Jerozolima - Jaffa — zabitego Żyda.

Na miasto Nablus w związku z dokonanym tam napadem na bank, nałożono zbiorową grzywnę w wysokości 10.000 funtów.

Nabożeństwo dziękczynne w rocznicę „Cudu nad Wisłą"

Dnia 15 bm. jako w 18 rocznicę „Cudu nad Wisłą" — zwycięstwa oręża polskiego nad bolszewikami, w bazylice Serca Jezusowego na Pradze o g. 8 rano JE. ks. nuncjusz apostolski Cortesi odprawi uroczyste dziękczynne nabożeństwo.

Uroczysta Akademia w 18 rocznicę „Cudu na Wisłą"

W poniedziałek dn. 15 bm., w 18 rocznicę Cudu nad Wisłą — o godz. 12 m. 30 w wielkiej sali Domu Katolickiego im. Piusa XI przy ul. Nowogrodzkiej 49 (kino „Roma") odbędzie się uroczysta akademia - koncert ku czci Najśw. Maryji Panny, zorganizowana przez oddział Kat. Stow. Kobiet przy kościele Dzieciątka Jezus przy ul. Moniuszki. W wykonaniu bogatego programu akademii udział swój przyrzekli: ks. Włodz. Jakowski (zagajenie) hr. Broel - Platerowa, p. Matylda Lewicka - Polińska, art. opery, M. Ładzanka, art. dr. dyr. Elertowicz (organy), dyr. Langer, Warsz. Chór Cecyliański pod batutą p. St. Bilewicza i orkiestra reprez. PKP. pod kierownictwem p. St. Bożeńskiego.

Związki i stowarzyszenia proszone są o przysłanie pocztów sztandarowych.

Wojna paszportowa między Francją a Włochami

PARYŻ 13.8. Władze włoskie wstrzymały z dniem 5 bm. udzielanie paszportów zbiorowych oraz indywidualnych, pragnącym udać się do Francji obywatelom włoskim.

Ponieważ władze francuskie do tej pory nie otrzymały ze strony włoskiej żadnych wyjaśnień w tej sprawie — wydawanie obywatelom francuskim paszportów na wyjazd do Włoch w celach turystycznych — zostało narazie wstrzymane.

77-e naruszenie granicy czeskiej

PRAGA, 13.8. W czwartek wylądowały pod Wilemowicami dwa niemieckie samoloty sportowe z Karlsrue, których piloci oświadczyli, iż nie zorientowali się, że przekroczyli granicę. Jest to już 77-me naruszenie granicy czeskiej przez samoloty niemieckie w ostatnich miesiącach.

Sprawą zajęła się policja.

Wynik bohaterskich przelotów

Stała komunikacja transatlantycka

PARYŻ, 13.8. Dnia 15 sierpnia nastąpi inauguracja stałego połączenia lotniczego między Francją a Stanami Zjednoczonymi. Komunikację utrzymywać będzie największy wodnopłatowiec francuski „Lieutenant de Vaisseau Paris". Statek ten dnia 15 sierpnia opuści lotnisko pod Bajonną i przez Lizbonę i wyspy Azorskie uda się do Nowego Jorku.

W czasie przelotu wodnopłatowca przez Atlantyk na oceanie znajdować się będzie okręt francuskiego instytutu meteorologicznego „Carmare", którego zadaniem będzie utrzymywanie łączności riadowej z hydroplanem.

Lustracja półkolonii

W dniu wczorajczym wicekomisarz Rządu na m. st. Warszawę p. K. Jurgielewicz przeprowadził lustrację półkolonij i obozów letnich dla dzieci, prowadzonych przez Stołeczny Komitet Pomocy dzieciom i młodzieży. — Lustracja objęła półkolonie w Młocinach, Babicach, na Kole oraz na Zdobyczy Robotniczej.

Udział Niemiec w Targach Wschodnich pod znakiem technicznym

Również i w roku bieżącym wystąpią Niemcy na Międzynarodowych Targach Wschodnich we Lwowie w charakterze oficjalnym. Na stoisku grupy niemieckiej zostaną zademonstrowane najnowsze wyroby produkcji niemieckiej, zwłaszcza w dziale technicznym. Wśród eksponatów niemieckich znajdą się najrozmaitsze maszyny i silniki, piły mechaniczne, tokarki, frezarki, narzędziarki, maszyny drukarskie itp. Ponadto zjawi się w pawilonie niemieckim kolekcja metali zarówno ciężkich, jak i lekkich oraz najnowsze materiały zastępcze. Organizacją niemieckiego pawilonu zajmuje się „Werberat der deutschen Wirtschaft", który dokłada wszelkich starań, by ekspozycja niemiecka znalazła zwłaszcza w kołach technicznych żywe zainteresowanie.

Przed obchodem „Czynu Chłopskiego"

Z kół Stronnictwa Ludowego informują, że poza zakazami urządzenia obchodu „Czynu chłopskiego", ze względu na bezpieczeństwo, spokój i porządek publiczny w Jarosławiu i w Warszawie, oraz nie udzielanie zezwolenia urządzenia uroczystości w Zamościu i Lubartowie, odmówiły władze administracyjne zezwolenia na urządzenie uroczystości w Tomaszowie Lubelskim, wyznaczając miejscowość na krańcu powiatu, wobec czego uroczystość odwołano.

W Suwałkach odmówiono zezwolenia ze względu na bliskość granicy. Przed dwoma laty na obchód ludowy zezwolono.

W Puławach, początkowo zezwolono na obchód, ostatnio zakazano ze względu na to, że odbywa się drugi oficjalny obchód, wobec czego zachodzi obawa zakłócenia porządku publicznego.

W kilku miejscowościach zostały odebrane działaczom ludowym materiały propagandowe.

Program obchodów „Czynu chłopskiego" urządzanych przez Str. Ludowe przewiduje złożenie wieńców na grobach Nieznanego Żołnierza, względnie na grobach poległych żołnierzy, wszędzie, gdzie tylko groby te się znajdują.

Na terenie Wielkopolski urządza Stronnictwo Ludowe obchód „Czynu chłopskiego" w około 20 powiatach, m. in. dla powiatów: Śrem, Środa, Wągrówiec, Żnin, Września, Kępno, Gniezno, Czarnków, Krotoszyn, oKścian, Szamotuły, Gostyń, Wieluń.

Zakaz zjazdu Str. Narodowego w Poznaniu

POZNAŃ, 12.8. (Sp) Pismem z dnia 11 bm. Urząd Wojewódzki w Poznaniu doniósł zarządowi okręgowemu Stronn. Nar., że nie udziela zezwolenia na zjazd okręgowy, pochody i manifestacje, jakie miały się odbyć w dniu 15 bm., ponieważ zachodzi obawa naruszenia spokoju i bezpieczeństwa publicznego.

Stronn. Nar. do ostatniej chwili w swych organach świętomarcińskich reklamowało zjazd, aczkolwiek, mimo że zakaz z województwa dziś dopiero doręczono — było już dawno wiadomym, że zezwolenie nie będzie udzielone. Dziennik Poznański w poniedziałkowym n-rze stwierdził, że urząd wojewódzki nie zezwolił na odbycie żadnego zjazdu w ramach województwa.

Zarząd Okr. Stronn. Nar. zdawał sobie sprawę dawno, w związku z tym właśnie organy świętomarcińskie z dnia na dzień podwyższały liczbę uczestników zjazdu, zapowiadając ogromną manifestację — świadome tego, że wobec nieuniknionego zakazu nikt nie będzie mógł sprawdzić zapowiedzi.

30-lecie Związku Prac. Kupieckich w Gdańsku

GDAŃSK 13.8. Związek pracowników kupieckich w Gdańsku, założony w październiku 1908 r. jako towarzystwo Młodzieży Kupieckiej, obchodzi w roku bieżącym 30-lecie swego istnienia i z tej okazji urządza w dniach 14 i 15 sierpnia rb. Zjazd Koleżeński Młodzieży Kupieckiej. Na zjazd ten zaproszono poszczególne Ministerstwa w Warszawie, Izby Przemysłowo-Handlowe i bratnie organizacje w kraju.

Program zjazdu jest następujący: w niedzielę 14 bm. o godz. 11.30 uroczyste nabożeństwo w kościele Chrystusa Króla w Gdańsku, o godz. 13-ej uroczysta Akademia w Domu Polskim przy ul. Wallgasse, a następnie wspólny obiad, o godz. 20-ej wieczornica koleżeńska, dnia 15 sierpnia rb. o godz. 9-ej wyjazd uczestników zjazdu statkiem „Nogat" dla zwiedzenia portów Gdańsk i Gdynia, następnie wycieczka do Jastarni. Powrót do Gdańska około godz. 18-ej. Zamknięcie zjazdu nastąpi o godz. 20-ej w sali redepcyjnej głównego dworca w Gdańsku.

We Wronkach także komisarz

POZNAŃ 13.8. (sp). Rada miejska we Wronkach dokonała wyboru zastępcy burmistrza. Władze nadzorcze dopatrzyły się jednak w wyborze pewnych nieformalności.

Następstwem tego było unieważnienie dokonanego wyboru i mianowanie komisarycznego zastępcy burmistrza w osobie notariusza Tadeusza Dutkiewicza.

4000 górników otrzyma pracę

KATOWICE 13.8. Spółka akcyjna „Giesche" w Katowicach postanowiła uruchomić kopalnię „Kleofas" w Katowicach — Załęże od kilku lat nieczynną.

Przez cały czas kiedy kopalnia była nie czynna zatrudnionych było na niej 380 górników dla przeprowadzenia prac konserwatorskich. Jak wiadomo węgiel kopalni „Kleofas" należy do wysokowartościowych.

W dniu wczorajszym przyjęto pierwszą partię robotników w ilości 1200 ludzi.

W dniach najbliższych liczba ta wzrośnie do pełnej normalnej załogi tj. do 4000 ludzi.

Ze Stronnictwa Pracy

ZEBRANIE KOŁA W KRAKOWIE

Odbyło się zebranie Str. Pracy w Krakowie. Zajmujący referat o masonerii wygłosił gen. dr M. Kukiel, przedstawiając powstanie i rozwój masonerii, oraz jej stan i dążenia w obecnej chwili, ze szczególnym uwzględnieniem masonerii polskiej. Licznie zebrani członkowie i sympatycy Str. Pracy wysłuchali z wielkim zainteresowaniem i niesłabnącą uwagą wykładu, dziękując prelegentowi, znanemu historykowi, za wybór aktualnego tematu, jak również doskonałe jego opracowanie.

ZEBRANIE W SKAWINIE

Ostatnio odbyło się zebranie Str. Pracy w Skawinie, w którym wzięli udział zwłaszcza miejscowi robotnicy. Referat społeczno - polityczny wygłosił dr Br. Kuśnierz, prezes zarządu woj. w Krakowie.

ZEBRANIE W CHRZANOWIE

Odbyło się również w Chrzanowie zebranie Str. Pracy. Przy licznym udziale członków i sympatyków zebranie otworzył prezes koła p. Siostrzonek, a następnie przewodnictwo oddał p. Szwarcowi, prezesowi koła Str. Pracy w Jaworznie. Referat o sytuacji politycznej w kraju wygłosił p. W. Dolewka z Krakowa. W dyskusji m. in. brali udział p. Skurewicz i sekretarz Schmidt. Koło rozwija się bardzo pomyślnie.

OBCHÓD „CUDU NAD WISŁĄ" W KRAKOWIE

Zarząd wojewódzki Stronnictwa Pracy w Krakowie urządza obchód „Cudu nad Wisłą" w dniu 15 sierpnia br. — Program obejmuje mszę św. w kościele OO. Reformatów o godz. 9,15, po czym uformuje się o godz. 9,45 pochód, celem złożenia wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza. Następnie delegacja Str. Pracy uda się do kościoła OO. Kapucynów, celem złożenia wieńca na tablicy pamiątkowej śp. gen. Rozwadowskiego. — Po południe odbędzie się akademia w lokalu stronnictwa (ul. Św. Marka 5), na której przemówienie wygłoszą p. dr Kuśnierz i red. Dienstl-Dąbrowa.

3 zł 50 gr z Poznania do Warszawy i z powrotem
„Świetne" metody pozyskiwania „członków"

POZNAŃ, 13. 8. (sp) Donosiliśmy już kilkakrotnie o wyczynach ozonowego Związku Młodej Polski w okolicach Poznania. Związek ten, który grupuje w swoich szeregach najgorszy element nie może nawet liczyć na jakiekolwiek poparcie ze strony społeczeństwa.

W obliczu warszawskiego zjazdu ZMP kierownicy terenowi w Poznaniu i okolicy postanowili za wszelką cenę zebrać jak najwięcej uczestników zjazdu. Rozpoczęto wielką kampanię, prowadzoną wszelkimi sposobami i wszędzie, nawet w zakładach pracy. Przyjmuje się ochotników bez względu na to, czy są członkami związku, czy nie, bez względu na wiek i przekonania polityczne. Byleby ich było jak najwięcej.

Pociąg, wiozący uczestników zjazdu wyjedzie z Poznania 13 bm. wieczorem, a powróci 16 bm. Przez cały czas uczestnicy otrzymają całkowite utrzymanie. Zarówno koszta podróży, jak i noclegi oraz wyżywienie objęte są kartą uczestnictwa za 3,50 zł.

Dla orientacji podajemy, że koszt przejazdu 3 kl. poc. osobowego z Poznania do Warszawy i z powrotem wynosi przeszło 30 zł. Uczestnicy zjazdu z Poznania za tę samą podróż i za dwudniowy pobyt w stolicy płacą tylko — 3,50 zł.

Wszystko jedno, czy kolej straci, czy będą ludzie młodzi, czy starzy, czy „sanatorzy", czy niesanatorzy — byleby było dużo, jak najwięcej...

Ksiądz wikary... i polityka

POZNAŃ 13.8 (sp) W Pniewach od było się zebranie Związku Włościanek Wielkopolskich. Obecny na zebraniu ksiądz wikary z niewiadomych przyczyn zaatakował grupy demokratyczne, w szczególności Wlkp. Zw. Młodz. Wiejskiej, reprezentujący młodzież Stronnictwa Ludowego.

Wśród zebranych stanowisko ks. wikarego wywołało wielkie zdziwienie, albowiem wymieniona organizacja nie dała żadnego powodu do nagany. Przyczyną tego kroku jest prawdopodobnie to, że w pobliskim Chrzewie powstało koło Wlkp. Zw. Mł. Wiejskiej, które niebawem dało się mocno we znaki Stronnictwu Narodowemu, zabierając mu dużo członków.

A ksiądz wikary jest członkiem Stronn. Nar. Czy to jednak w dostateczny sposób tłumaczy wystąpienie księdza?

Praca w niedzielę pod groźbą utraty chleba

POZNAŃ, 13. 8. (sp) Właściciele większych gospodarstw rolnych, Niemcy, w Wielkopolsce wydzielają swoim stałym robotnikom zagony pod uprawę kartofli. Zarobki robotników rolnych są bardzo niskie. Wystarczy powiedzieć, że za najcięższą pracę, tj. w okresie żniwnym robotnik otrzymuje dziennie 1,50 — 2,— zł (oraz całodzienne utrzymanie). Przy takich zarobkach wydzielony zagon ziemi posiada dla robotników ogromne znaczenie i wielokrotnie bez tej ziemi robotnik nie byłby w stanie się utrzymać.

Wykorzystują to Niemcy. Oto w szeregu wypadków żądają, aby robotnicy Polacy pracowali również w niedzielę, a gdy ci stanowczo odmówili, zagrozili im, że w przyszłym roku nie wydzielą ziemi na kartofle.

Robotnicy przed taką groźbą ustąpili. W ostatnie niedziele obserwowaliśmy robotników żnących żyto, zwożących je do stodół itp. Gwałtu niby żadnego nie ma, albowiem robotnicy sami się na to zgodzili.

Wypadki te wywołały wielkie oburzenie. Sprawę tę wziął w ręce Zw. Robotników Rolnych ZZP.

„Czego nas uczy rocznica Cudu nad Wisłą"
Zgromadzenie Stronnictwa Pracy w Łodzi

W nadchodzącą niedzielę dnia 14 bm. o godz. 10 rano w sali Związku Hallerczyków w Łodzi (Piotrkowska 102a) odbędzie się ogólne zgromadzenie członków Str. Pracy.

Na zgromadzeniu tym przedstawiciel zarządu głównego Stronnictwa Pracy wygłosi odczyt pt. „Czego nas uczy rocznica cudu nad Wisłą", oraz referat o obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej państwa.

Następnie omówiona będzie sprawa zwołania wojewódzkiego zjazdu Strnnictwa Pracy w Łodzi i zaproszenia nań prezesa Rady Naczelnej Stronnictwa Pracy i wodza armii błękitnej gen. Józefa Hallera.

Wojewoda Maruszewski wiceministrem

POZNAŃ 13.8. (sp). W dobrze poinformowanych kołach politycznych w Poznaniu utwierdziła się wersja, że wojewoda poznański płk. Maruszewski w najbliższym czasie będzie mianowany wiceministrem spraw wewnętrznych. Od dłuższego już czasu krążą pogłoski o ustąpieniu płka Maruszewskiego ze stanowiska wojewody poznańskiego.

Własną nieostrożność przypłacił życiem

WŁOCŁAWEK 13.8. Tragiczny wypadek zdarzył się wśród personelu włocławskiego urzędu pocztowego.

Kierownik wydziału telefonów, Franciszek Kruszyniak otrzymał urzędowo nowy typ rewolweru, w celu zapoznania z nim personelu poczty. W czasie pokazu manipulował rewolwerem nie dość ostrożnie i spowodował wystrzał.

Kula przeszyła Kruszyniakowi brzuch. Po kilku godzinach nieszczęśliwy zmarł.

Valentine Wiliams

ZA ŻÓŁTYMI DRZWIAMI

102

Przekład autoryzowany z angielskiego KAROLINY CZETWERTYŃSKIEJ

Spomiędzy drzew wyłoniło się dwóch ludzi. Szli ostrożnie pod górę niosąc coś długiego, czarnego na prowizorycznych noszach. Cox towarzyszyła im trzymając chustkę przy twarzy, jej gwałtowne szlochanie przerywało śmiertelną ciszę.

Rodney został na miejscu jakby skamieniały. Tak go zastała Alina, kiedy w chwilę później wybiegła z domu.

Z okna swojego pokoju, wcześniej niż ci, co byli na dole zobaczyła smutną procesję i zgadła, kto leżał na noszach przykryty kurtką szofera.

Podbiegła natychmiast do Rodney'a. On nie zauważył jej nawet, tak był zapatrzony w nadchodzących. Chciała dopędzić Sholta i Gerry, kiedy zauważyła leżący na trawie list. Podniosła go.

Poznała zdecydowany charakter pisma, tak dobrze jej znany. Kilka słów tylko było nakreślonych: „Rod, przebacz mi. Nie mogłam tego przeżyć!"

W tym momencie wielki samochód zajechał przed dom. Manderton wyskoczył pośpiesznie. Za nim wyszło dwóch ludzi w melonikach, którzy stanęli obok samochodu w oczekującej pozie.

Inspektor rozejrzał się wkoło. Dostrzegł Rodney'a, który stał tyłem do domu, i ruszył ku niemu.

Na widok inspektora Alina pośpieszyła do Rodney'a. Nie zwracał na nią uwagi, wpatrzony w zbliżających się ludzi z noszami i wsłuchany w ich ciężkie oddechy, skrzypienie butów i w rozpaczliwy szloch służącej.

Alina spojrzała na inspektora, szybkim ruchem zgniotła list i wsunęła go za bluzkę.

Manderton krzyknął ostrym przenikliwym głosem:

— Panie Rossway! Muszę zadać lady Julii kilka pytań. Może pan ją uprzedzi o moim przybyciu...

Nie skończył. Alina pociągnęła go za rękaw i pokazała palcem przed siebie. Spojrzał. O dwadzieścia kroków od nich położono nosze na trawie. Sholto klęczał przy nich, obok stała Gerry kryjąc twarz w dłoniach. Na ten widok wyraz twarzy Mandertona zmienił się momentalnie.

— Czyżby... to była... ona? — spytał.

Alina skinęła głową w milczeniu.

Podszedł żywo do Rodney'a, patrząc na niego podejrzliwie. Ale gdy zauważył na twarzy młodego człowieka wyraz niewypowiedzianego bólu, spojrzenie jego złagodniało i nic nie mówiąc pośpieszył dalej. Ludzie rozstąpili się przed nim. Spojrzał. Cofnął się i z powagą zdjął kapelusz.

Rodney, oniemiały z żalu i przerażenia, uczuł nieśmiałe dotknięcie ciepłej rączki, wsuwającej się w jego rękę. Ścisnął ją i przytrzymał kurczowo. A przed nimi sunął ku domowi smutny korowód.

KONIEC.

„Detektyw" do spraw małżeńskich wpadł w ręce policji

U upatrzonych z góry żonatych mężczyzn zjawiał się nieznany pan prosząc o chwilę poufnej rozmowy gdzieś na uboczu.

— Sprawa jest bardzo dyskretna — intrygował nieznany pan — dlatego trzeba gdzieś w parku, albo lepiej w gabinecie restauracyjnym.

Któż by się nie pokusił na zaspokojenie intrygującej wiadomości.

Gdy dwaj panowie znaleźli się sami, nieznany młody człowiek z góry przepraszał za wtrącanie się w nie swoje sprawy, ale przysłał go pewien prywatny detektyw, który ma dowody nie dotrzymywania wiary małżeńskiej...

Ten i ów zrazu bagatelizował sprawę, ale nie mógł się oprzeć pokusie niedowierzania żonie i w rezultacie zgłaszał się do prywatnego detektywa, którego adres otrzymał od nieznajomego młodego człowieka.

W taki sposób samozwańczy prywatny detektyw wyłudzał pieniądze od niedowierzających swym żonom małżonków i przystępował do śledztwa.

Naum Ratner jednak nie uprawiał długo swego oszukańczego i podstępnego procederu śledzenia cudzych żon by od ich mężów wyłudzać pieniądze i wprowadzać do małżeństw niezgody, bowiem jeden z mężów, który żonie swej ufał bez granic, opryszka zdemaskował i oddał w ręce policji. Zdemaskowany Ratner zdradził także swego wspólnika, który odgrywał rolę agenta detektywistycznego. Był nim Karol Przybyszewski z Chełmskiej.

Okólnik MSWojsk w sprawie Legij Akademickich

Władze administracyjne i gminne otrzymały zarządzenie, z którego wynika, iż z dniem 1 września br. Legia Akademicka zalicza się do jednostek organizacyjnych Obrony Narodowej.

Z tego powodu wszyscy odbywający służbę w Legiach poczynając od 1 września podlegają podczas zbiórek i ćwiczeń jako żołnierze pełniący uzupełniającą służbę wojskową, przepisom i regulaminom, odnoszącym się do żołnierzy pełniących czynną służbę wojskową, w szczególności o ile chodzi o ich odpowiedzialność karną, dyscyplinarną lub honorową.

Uśmiechy i łzy Warszawy

Cieszcie się artretycy i reumatycy, bo oto znalazł się cudowny lekarz na te cierpienia w osobie Michała Rykowskiego z Grochowa. Jak we wszystkich wielkich wynalazkach, tak i tutaj tkwi niezwykła prostota. I pomyśleć, że przez tyle wieków medycyna szuka skutecznych środków leczniczych na reumatyzm i artretyzm, o tu panie dziejku taki Rykowski uszczęśliwił świat prostym odkryciem, że na te choroby najlepiej pomagają zapałki. Czytelnik w tym miejscu zdumiał się i miał słuszność, bowiem wystarczy tylko na miejscu bolesnym ułożyć kilka zapałek, obandażować i trzymać przez 10 dni. Po tym czasie jak ręką odjął. I czy sądzisz kochany czytelniku, że Rykowski narzekał na brak pacjentów? Broń Boże, miał ich dość. Ale

zapałkowa kuracja

nie podobała się jednemu z robociarzy, zwłaszcza, że nie przyniosła ulgi i poskarżył się policji. A policja Rykowskiego zabrała do paki. Na próżno „doktór" tłumaczył, że jego system pomaga tylko tym, którzy wierzą. Bo wiara uzdrawia, nie żadne zapałki ani inne lekarstwo. Kto wierzy w moc leczniczą czegokolwiek, ten uleczon będzie. Tak twierdzi Rykowski i prawdopodobnie ma rację, ale policja nie wierzy.

A może policja uwierzy w inne nadzwyczajności Warszawy? Tym bardziej, że nie od Rykowskiego to wiemy, ale każdy może się przekonać i policja również, byle by tylko czasami policjant przespacerował się przez ulicę Chmielną między Bracką i Marszałkowską. Zobaczyłby rzeczy, o jakich się filozofom nie śniło. W biały dzień, przez cały Boży dzień od świtu do nocy, a także i przez noc, we wnękach bram domów znajdują się

wystawy pięknych dam

wymalowanych, uśmiechniętych, mrugających oczami na przechodniów odmiennej płci, a nawet wprost bezczelnie zapraszających do przypatrzenia się wystawie żywych istot. Nie krępują się niczym. Przechodnie inni nic ich nie obchodzą. Policjant czasem w tej dzielnicy przejdzie się spacerem, ale tylko po Marszałkowskiej, w boczną nicę nie zajrzy, a w bocznicy właśnie... Może by się ktoś zajął tą prawą i skasował wystawy dziewczątek po bramach domów.

Czasami taki spacer przez taką niebezpieczną ulicę kosztuje bardzo wiele. Jeden z kupców kolonialnych warszawskich, którego nazwisko... Ale bądźmy dyskretni. Wszak kupiec i tak ma zmartwienie. Bo oto zaczepiła go na ulicy turystka angielska, za jaką się przedstawiła, mówiąc łamaną francuszczyzną, bowiem kupiec nie znał angielskiego i prosiła o informacje w sprawie zmiany waluty. Ponieważ jednocześnie angielska turystka spojrzała na kupca

perskim okiem

więc rychło zawarli przyjaźń. Kupiec zaprosił Angielkę do gabinetu restauracyjnego, był bowiem bardzo uprzejmy i gościnny, a tam zginęło mu 3500 złotych i złota papierośnica. Zanim kupiec spostrzegł się, że turystka angielska jest rodem z północnej dzielnicy Warszawy i doskonale znała język kupca, miłej damy już nie było. Kupiec poszedł do policji i prosił o dyskrecję, bo żal mu takiej dużej sumy i... Czy pieniądze się znajdą? Gdyby kupiec wiedział, jak to w takich wypadkach bywa, pewnie by się z losem pogodził. Bo turystka może się znajdzie, ale pieniądze... nigdy się jeszcze w takich wypadkach nie znalazły.

j. j.

Drzewa kwitną po raz drugi

Organizacjom rolniczym donoszą z różnych miast kraju o ciekawym zjawisku ponownego kwitnienia drzew, które przypisać należy wyjątkowym upałom w ciągu ostatniego miesiąca.

Na terenie wojew. kieleckiego w licznych miejscowościach zaobserwowano po raz drugi rozkwitania akacji i niektórych drzew owocowych.

Zmiany trasy tramwajów nocnych i dziennych

Dyrekcja tramwajów i autobusów zawiadamia, iż w związku z przebudową torów tramwajowych na ul. Krakowskie Przedmieście od nocy z dnia 12 na 13 bm. aż do odwołania wozy linij nocnych: 10, 30, 50 i 60 kursują zmienioną trasą:

Wozy linii 10 — od dworca Głównego, Marszałkowską, Królewską, Krak. Przedm i dalej normalnie; w odwrotnym kierunku normalną trasą.

Wozy linij 30, 50 i 60 — od rogu al. Jerozolimskiej i Nowego Światu, al. Jerozolimską, Marszałkowską, Królewską, Krak. Przedm. i dalej normalnie; w odwrotnym kierunku normalną trasą.

Poza tym począwszy od 16 bm. pociągi linii 16 kreślone zielono będą w godzinach między 8.30 i 14 dochodziły do starej pętli przy ul. Obozowej, zamiast jak obecnie do rogu ul. Wolskiej i Młynarskiej.

Komunikacja w święta

AUTOBUSY POWIATOWE

Wobec zbiegu dwóch dni świątecznych i przewidzianego dużego napływu pasażerów na linii autobusów powiatowych Warszawa — Świder — Otwock — Śródborów utrzymywanych przez warszawski powiatowy związek samorządowy, kursować będą w sobotę od g. 17 do 21, a w niedzielę i poniedziałek od g. 8 do 12 i od 17.30 do 23 autobusy co 15 minut. W miarę potrzeby uruchamiane będą jeszcze dodatkowe wozy. Nad sprawnością ruchu czuwać będą dyżurni na stacjach końcowych i na ważniejszych przystankach na całej trasie.

SAMOCHODY PKP

Na wszystkich liniach autobusowych, obsługiwanych przez oddział komunikacji samochodowej PKP w Warszawie, ruch będzie się odbywał w niedzielę i poniedziałek jak w dni świąteczne, liczba więc wozów będzie zwiększona. W miarę istotnej potrzeby uruchamiane będą dodatkowe autobusy.

KOLEJE DOJAZDOWE

Na kolejach dojazdowych: grójeckiej wilanowskiej i wawerskiej ruch w niedzielę i poniedziałek utrzymywany będzie jak w dni świąteczne, tj. na wszystkich liniach kursować będą pociągi o zwiększonych składach.

EKD

Ruch na EKD utrzymywany będzie w dwa dni świąteczne jak w dni niedzielne; poza tym w razie potrzeby uruchamiane będą dodatkowe pociągi lub powiększany skład normalnych pociągów. Dodatkowe pociągi uwidoczniane będą na stacjach na odpowiednich tablicach.

Kto jest zwolniony od anteny zbiorowej

Ministerstwo spraw wewn. wydało okólnik zwalniający od przymusu przyłączenia do anten zbiorowych właścicieli amatorskich krótkofalowych radiostacyj nadawczych. Nadawanie bowiem na antenie, przyłączonej do anteny zbiorowej, powodowałoby zakłócenie audycyj u wszystkich posiadaczy odbiorników. Oddzielne anteny właścicieli radiostacyj amatorskich muszą jednakże odpowiadać wymaganiom estetyki i bezpieczeństwa.

Bezpłatne zwiedzanie Muzeum Narodowego

W nowym gmachu muzeum narodowego w al. 3-go Maja, który zamknięto w połowie ub. mies. dla uporządkowania eksponatów, zakończono już w bież. tygodniu roboty muzealne. Muzeum narodowe będzie ponownie udostępnione dla publiczności począwszy od dn. 14 bm. o godz. 9 rano. Dyrekcja muzeum zdecydowała przedłużyć termin bezpłatnego zwiedzania zbiorów do dnia 31 grudnia 1938 r. Wyjątek stanowić będą jedynie dni wtorkowe, gdyż w te dnie pobierana będzie od zwiedzających opłata wejściowa w wysokości 20 gr.

Słynny Charlie Chan znów na ekranie

Zbrodnia w Monte Carlo — w królestwie ruletki

Dawno w Warszawie nie oglądano tak emocjonującego filmu, jak „Zbrodnia w Monte Carlo" z niezrównanym Warnerem Olandem jako detektywem. Każda jego nowa rola jest rewelacją niezwykłego kunsztu aktorskiego, w filmie zaś „Zbrodnia w Monte Carlo" prześcignął sam siebie dając mocną i wyjątkową kreację. Film ten był wyświetlany w zamkniętym kole detektywów w Ccotland-Yardzie jako wzór precyzji i logiki w śledztwie. Treścią filmu jest zawrotny pościg za zbrodniarzem, który zamordował kasjera, wiozącego 1.000.000 dolarów. Krąg osób, wśród których rozwija się akcja oddany jest z wielkim realizmem, a koleje, jakie każe im przechodzić autor scenariusza trzymają widzów w nieustannym napięciu. Od pierwszej klatki tego filmu obfituje on w szereg momentów tak sensacyjnych, że oszałamiają one najbardziej zrównoważonych widzów. „Zbrodnia w Monte Carlo" ukaże się dziś na ekranie kina „Colosseum".

Przygoda w Szanghaju

Grad bomb spada na bezbronne miasto... Przeraźliwy gwizd syren alarmowych miesza się z jękami rannych — tłumy wypełniają szczelne leje ulic. Koncesja międzynarodowa, w której zamieszkuje dziesiątki tysięcy obywateli Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji, również została zrównana z ziemią przez ciężkie bombowce wroga. Złamano przepisy prawa międzynarodowego, pogwałcono neutralność państw europejskich. Lecz komu przychodzi na myśl w takiej chwili słowo „prawo". W chwili. gdy niebo zieje ogniem, gdy ostatnie statki opuszczają zbombardowane miasto.

Cztery osoby rzucił los na pastwę zdarzeń. Ona — szpieg obcego mocarstwa, on — handlarz bronią. Operator tygodnika aktualności, którego tu przywiodła żądza przygód, z narażeniem życia nakręca tragiczne momenty nalotu, oraz młodziutka wybranka szczęścia, która wygrała na loterii bezpłatną podróż do „perły świata", Szanghaju.

Oto krótki zaledwie zarys tła akcji sensacyjnego filmu wytwórni 20 th Century - Fox pt. „Przygoda w Szanghaju". Główne role w tym obrazie powierzył reżyser Eugene Forde Dolores del Rio, George Sanders i June Lang.

Wyświetla kino „Atlantic".

TEATR, MUZYKA, KINO

NARODOWY: „Zielony frak" Caillaveta i de Flersa.
POLSKI: „Subretka" Devala.
LETNI: „Kłopoty Bourrachona".
MAŁY: „Pani natura" Biraboau.
KAMERALNY: „Zbyt liczna rodzina".
MALICKIEJ: Komedia muzyczna „Na falach eteru".

TEATR 8.15: „Krysia Leśniczanka".
OGRÓD ZABAW „100 POCIECH" czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i piątków.
DOLINA SZWAJCARSKA (Szopena 3): Codziennie koncerty muzyki lekkiej. Wejście bezpłatne.

Kina oznaczone gwiazdką rozpoczynają seanse o godz. 5-ej. Pozostałe o godz. 4-ej.

KINA ZEROEKRANOWE

ATLANTIC (Chmielna 33): „Przygoda w Szanghaju".
BAŁTYK (Chmielna 9): „Miłość w kajdanach".
CAPITOL (Marszałkowska 125) „Wrzos".
* CASINO (N. Świat 50): „Czardasz".
COLOSSEUM (N. Świat 19): „Zbrodnia w Monte Carlo".
EUROPA (N. Świat 63): „Drapieżne maleństwo".
* IMPERIAL (Marszałkowska 56): Z powodu remontu nie czynny.
PAN (Nowy Świat 40): „Pierwsza miłość".
RIALTO (Jasna 3): „Rozwód lady X" i
* ROMA (Nowogrodzka 19): „Wielki dzień".
STYLOWY (Marszałkowska 112): „Zgrzeszyłam".
* STUDIO (Chmielna 7): „Grobowiec indyjski"
VICTORIA (Marszałkowska 106): „Pościg za kawalerem".

ACRON (Żelazna 64): „Daniel Boone" i „Nie miała baba kłopotu".
ADRIA (pl. Teatralny): „Ulica bez radości"
AMOR (Elektoralna 15): „Serce i szpada" i „Śmierć czycha w dżungli".
* ANTINEA (Żelazna 51): „Władca podwodnego świata".
AS (Grójecka 66): „Niemy bohater" i „Penny".
BIS (Elektoralna 27): „Scypion afrykański" „Tango zakochanych".
CZARY (Chłodna 29): „Nancy-Stelle" zaginęła" i „Salve Regina".
ELITE (Marszałkowska 81a). „Skłamałam" i „Butelki".
* EDEN (Marszałkowska 51): „Burłak z nad Wołgi" i dodatki.
FILHARMONIA (Jasna 5): „10 z Pawiaka".
FLORIDA (Żelazna 41): „Magiczny klucz" i „Z miłości dla ciebie".
FORUM (Nowiniarska 10): „Światła bulwarów" i „Żółty pył".
HELIOS (Wolska 8): „Nieznośna dziewczyna" i „Walka z sobowtórem".
ITALIA (Wolska 32): „Dama kameliowa".
KOMETA (Chłodna 70): „Dzisiaj i zawsze"
MAJESTIC (Nowy Świat 43): „Wiosna nad Sekwaną".
* MARS (pl. Inwalidów): „Miłość i sny kobiety".
MASKA (Leszno 70): „Wierna rzeka" i „Awantura amerykańska".
MEWA (Hoża 38): „Zaczęło się w pociągu" i „Tajemniczy przeciwnik".
MIEJSKIE (Hipoteczna 8): „Trójka hultajska".
MUCHA (Długa 16): „Magiczny klucz" i „Ave Maria".
NOWA TOMBOLA (Marszałkowska 34): „Nie znała miłości" i „Walc królewski".
PETIT TRIANON (Sienkiewicza 8): „Zawiniłam" i „Kochaj i nie płacz".
PROMIEŃ (Dzielna 10): „Biały anioł" i „Zaproszenie do walca".
PRAGA (Targowa 71): „Jedna z tysiąca" i „Postrach opery".
* PRASKIE OKO (Zygmuntowska 16): „Pat i Patahcon w raju" i „W zamieci ognia i żelaza".
* POPULARNY (Zamojskiego 20): „Tajny agent" i „Czardasz, tokay i miłość".
RAJ (Czerniakowska 191): „Droga do Rio" „Obiad z przeszkodami".
RIWIERA (Leszno 2): „Obrońcy Rio Grande" i dodatki.
ROXY (Wolska 16): „Za nawiasem życia" i dodatki.
SFINKS (Senatorska 29): „Z uśmiechem na ustach".
SOKÓŁ (Marszałkowska 69): „Dziewczątko Variete" i „Wycieczka w góry".
SORENTO (Krypska 54): „Srebrna torpeda" „Mały czarodziej".
SYRENA (Inżynierska 4): „Czarujące oczy" i „Rapsodia Bałtyku".
ŚWIAT (Suzina 4): „Kiedy jesteś zakochana" i „Dwoje z tłumu".
ŚWIT (N. Świat 19): „Kapitan Taylor".
* TON (Puławska 31): „Życie ulicy".
UCIECHA (Złota 72): „Milioner na tydzień"
UNIA (Dzika 8): „Prawo młodości" i rewia.

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży — telef. 7-11-25.

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody w dn. 13 bm.: w dzielnicach zachodnich i środkowych wzrost zachmurzenia, miejscami burze i przelotne deszcze. Po przejściu burz ochłodzenie przy umiarkowanych wiatrach zachodnich. Na wschodzie kraju jeszcze pogodnie i ciepło przy słabych wiatrach połud niowo-wschodnich.

Na ringach boiskach i torach

Mecz Polska—Jugosławia

W pierwszym dniu Polska prowadzi 2:0

Hebda i Baworowski odnoszą zwycięstwa

W piątek rozpoczęły się w Warszawie na kortach stadionu Wojska Polskiego zawody tenisowe Polska — Jugosławia o mistrzostwo środkowej Europy. Pierwszego dnia odbyły się dwa single: Polska odniosła dwa zwycięstwa i prowadzi 2:0.

Hebda pokonał Smrdu 6:3, 6:1, 6:1, a Baworowski wygrał z Kukuljevicem 2-gim 6:2, 6:0, 6:4.

Pierwszy mecz nie był zbyt ciekawy. Smrdu okazał się bardzo słaby, a w każdym razie nie był odpowiednim przeciwnikiem dla Hebdy. Jugosłowianin rozporządza właściwie jedynie dobrym bekhendem, ale nie wytrzymuje długiej wymiany piłek.

Opór stawiał Smrdu jedynie w początkach pierwszego seta, kiedy mu się udało przy stanie 1:0 dla Hebdy wyrównać, a następnie kiedy Hebda prowadził 3:1 poprawić na 3:2, a później na 4:3, ale to było wszystko, na co było stać Jugosłowianina.

Hebda wygrał pierwszego seta 6:3, a w drugim oddał jednego gema dopiero przy stanie 4:0. W trzecim secie Jugosłowianin zdołał również zdobyć jednego gema przy stanie 3:0 dla Hebdy. Mecz trwał bardzo krótko i nie pozostawił zbyt dobrego wrażenia.

Przeciwnik Baworowskiego, leworęki Kukuljevic II-gi, był lepszy od Smrdu, ale ustępował Baworowskiemu przynajmniej o klasę.

W pierwszym secie Baworowski prowadził 1:0, 2:1, wreszcie przy stanie 5:1 dla Polaka udaje się Jugosłowianinowi zdobyć drugiego i ostatnie go w tym secie gema. Drugi set był bez historii.

Baworowski wygrał bez straty gema, przy czym Jugosłowianin nie usiłował nawet nawiązać walki. W trzecim i ostatnim secie Kukuljevic największym wysiłkiem zdobywa pierwszego gema, a następnie poprawia na 2:1. Baworowski wygrywa łatwo trzy gemy z rzędu, ale Kukuljevic tym razem nie rezygnuje i przy stanie 5:2 dla Baworowskiego wyciąga na 5:4. Ostatniego gema, a zarazem seta i mecz wygrywa Baworowski.

Dziś w sobotę o godz. 15 w drugim dniu meczu, odbędą się gry podwójne.

Dziś na boiskach

Drugi dzień meczu z Jugosławią

Dziś w sobotę rozegrane zostaną następujące ważniejsze imprezy sportowe:

W Warszawie na korcie Legii o godz. 15 drugi dzień meczu tenisowego Polska — Jugosławia o puchar środkowej Europy. W programie dwie gry podwójne. Walczą Tłoczyński i Baworowski contra Mitic - Kukuljevic, a Hebda i Spychała contra Smerdu i Kovac.

Poza tym rozpocznie się pierwszy etap raidu patrolowego szlakiem J. Piłsudskiego na trasie Warszawa — Kraków.

W Londynie łucznicze mistrzostwa świata z udziałem Polaków oraz pływackie mistrzostwa Europy.

W Berlinie pierwszy dzień meczu lekkoatletycznego Niemcy — USA.

W Bostonie finałowy mecz tenisowy Australia — Japonia w strefie amerykańskiej.

Kusociński zdrowszy

Stan zdrowia Kusocińskiego uległ znacznej poprawie. Lekarze po operacji stwierdzili, że nie wywiązały się żadne komplikacje i pozwolili naszemu zawodnikowi wyjechać do kraju.

Kusociński jest bardzo zmartwiony swą chorobą, nie traci jednak nadziei, że w niedługim czasie znowu będzie mógł się ukazać na bieżni.

Do spółki z Węgrami

Polska ma zaprosić zawodników norweskich

Jak wiadomo, kwestia meczu rewanżowego Polska — Norwegia nie została zdecydowana, przeciwnie, Polski Związek Lekkoatletyczny udając się do Oslo zastrzegł się, że nie może ze względu na niepomyślną sytuację finansową ręczyć za rewanż w przyszłym roku w Polsce.

Obecnie, jak donosi jedno z pism norweskich ze strony polskiej wysunięto projekt wspólnego sprowadzenia lekkoatletycznej drużyny norweskiej przez związki Polski i Węgier.

Norwegia zatem rozegrałaby dwa mecze międzypaństwowe: z Polską w Warszawie i z Węgrami w Budapeszcie. Pismo zapewnia, że związek norweski chętnie zgodzi się na podobne rozwiązanie.

Sześciodniówka motocyklowa

VIII raid patrolowy

szlakiem marszałka Piłsudskiego

Dzisiaj o godz. 12.30 w południe ze Stadionu Wojska Polskiego ruszy sto trzynastu motocyklistów do wielkiego raidu patrolowego „Szlakiem Marszałka".

Rekordowa ilość startujących zawodników świadczy najlepiej o wielkim zainteresowaniu licznej braci motocyklowej.

Sam raid jest bardzo ciężki. Trasa raidu wynosząca 2.800 km podzielona została na 6 etapów i prowadzi przez Kraków, Wisłę do Katowic, gdzie zawodnicy przybędą w niedzielę.

W poniedziałek wyjazd z Katowic przez Częstochowę, Ostrów do Poznania.

Droga etapu trzeciego prowadzi z Poznania przez Bydgoszcz — Chojnice, Jastrzębią Górę do Gdyni, po jednodniowym odpoczynku — przez Grudziądz Brodnicę do Łomży. Następnego dnia wzdłuż granicy Prus Wschodnich do Wilna. Wreszcie ostatni etap zawodów Wilno — Warszawa.

Przed rozpoczęciem i po ukończeniu raidu tj. w sobotę dnia 20 bm. odbędzie się próba szybkości pod Wilanowem.

Do zawodów niniejszych staje 113 zawodników w tym 7 indywidualnie i 34 patrole (każdy patrol składa się z trzech zawodników). Na zwycięzców czeka moc cennych nagród regulaminowych i prywatnych (honorowe i pieniężne).

Łyżwiarskie mistrzostwa świata

W Zakopanem mistrzostwa w jeździe parami

W Amsterdamie odbyło się posiedzenie zarządu międzynarodowej Federacji Łyżwiarskiej. Na posiedzeniu ustalono dokładny termin mistrzostw łyżwiarskich świata i Europy na przyszły sezon.

Mistrzostwa świata w jeździe figurowej panów i parami odbędą się 18 i 19 lutego w Budapeszcie. Termin mistrostw pań ustalono na 11 i 12 lutego w Pradze czeskiej.

Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej pań mają się odbyć 21 i 22 lutego w Londynie. Terenem mistrzostw panów będzie Davos w dniach 28 i 29 lutego. Mistrzostwa parami odbędą się w Zakopanem w niach 4, 5 i 6 lutego.

Mistrzostwa świata w jeździe szybkiej panów rozegrane zostaną w Helsinkach w dniach 18 i 19 lutego, a mistrzostwa pań w dniach 25, 26 lutego w Tammersfors.

Mistrzostwa Europy w jeździe szybkiej odbędą się w Rydze w dnioach 4 i 5 lutego.

Polonia — Cracovia w listopadzie

Zarząd Cracovii otrzymał z Polskiego Związku Piłki Nożnej polecenie uzgodnienia do dn. 1 września z zarządem Polonii terminu powtórnego meczu o mistrzostwo Ligi Cracovia — Polonia.

Jak się dowiadujemy, zarząd Cracovii zaproponował Polonii terminy 6 lub 11 listopada rb.

Polonia przegrywa z Węgrami 3:1

Nawrot strzela jedyną bramkę

Rozegrany w piątek na boisku Polonii wobec 2.000 widzów międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy budapeszteńską drużyną Kispesti i stołeczną Polonią zakończył się zwycięstwem drużyny węgierskiej w stosunku 3:1 (2:0).

Węgrzy wygrali zasłużenie i niewątpliwie byli drużyną lepszą. Polonia walczyła jednak bardzo ambitnie i niejednokrotnie zagrażała gościom.

Prowadzenie dl gości zdobywa w 18 minucie z rzutu wolnego Olajkar, w 4 minuty później Nemes podwyższa wynik do 2:0 dla Węgrów. Wynik ten utrzymuje się już do przerwy.

Po zmianie pól w 7-ej minucie Nawrot zdobywa jedyną bramkę dla Polonii.

Wynik dnia ustalił Diery w 20-ej minucie. W 31-ej minucie Węgrzy zdobyli czawrtą bramkę, ale sędzia jej nie uznał.

Z Warszawy Kispesti udaje się do Lwowa, gdzie rozegra w niedzielę i poniedziałek dwa mecze z miejscową Pogonią.

Mistrzostwa pływackie Europy

Węgrzy zwyciężają w piłce wodnej

Wczoraj rozegrane zostały w Londynie na mistrzostwach pływackich Europy dalsze finały:

Na 400 mtr stylem dowolnym panów mistrzostwa Europy zdobył Borg nowa gwiazda szwedzkiego sportu pływackiego. Borg uzyskał w finale czas 4:51,6. Wicemistrzem Europy został Niemiec Plath w czasie 4:56,2, 3) Wainwright (Anglia) 4:56,3, 4) Gröf (Węgry) 4:57,1, 5) Talli (Francja) 5:02, 6) Arendt (Niemcy) 5.06,8.

W skokach pań zwyciężyła Angielka Slade, 2) Daumerlang (Niemcy), 3) Child (Anglia), 4) Heinze (Niemcy), 5) Tholen (Holandia), 6) Heijkenskjold (Szwecja).

W turnieju piłki nożnej rozegrano jedno z decydujących spotkań pomiędzy obu faworytami do pierwszego miejsca: Węgrami i Niemcami. Zwyciężyli Węgrzy 2:0 (1:0). Przypuszczalnie Węgrzy zajmą pierwsze miejsce w turnieju.

W drugi meczu Włochy pokonały Anglię 6:3 (3:2).

6.15 — 24.00 RADIO

SOBOTA, 13.8.1938 R.

WARSZAWA I

6.15 „Kiedy ranne wstają zorze"; 6.20 Muzyka; 6.45 Gimnastyka; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Orkiestra salonowa; 11.57 Sygnał czasu; 12.03 Audycja południowa; 15.15 „Jantar" bajka kaszubska; 15.45 Wiad. gospodarcze; 16.00 Pogadanka konkursowa Polskiego Radia; 16.10 Koncert rozrywkowy; 16.45 Pogadanka; 17.00 Muzyka taneczna; 18.10 Płyty; 18.45 Kwadrans poetycki; 19.00 Arie i pieśni w wyk. Olgi Olginy; 19.20 Pogadanka aktualna; 19.30 Z pieśnią i tańcem przez COP; 20.00 Audycja dla Polaków za granicą; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Audycja dla wsi; 21.10 Polska kapela ludowa; 21.40 Wiad. sportowe; 22.00 Godzina niespodzianek; 23.00 Ostatnie wiad. dziennika wieczornego.

WARSZAWA II

13.00 Płyty; 14.00 Parę informacji; 14.10 Koncert rozrywkowy; 15.00 Wiad. sportowe; 15.05 Koncert zespołu Stefana Rachonia; 17.00 Pogawędka gospodarska; 17.15 Recital fortepianowy Włodzimierza Horowitza; 18.15 Muzyka lekka; 22.00 Pieśni polskie w wyk. Witolda Myszkowskiego; 22.25 Muzyka lekka.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE

16.00 Monachium. „Walkiria" opera Wagnera.
19.05 Ryga. Koncert symfoniczny.
20.00 Droitwich. Koncert symfoniczny.
20.00 M. Ostrawa. Koncert galowy.
20.20 Praga. „Ekspres z Nizzy" operetka Weisa.
22.30 Londyn Reg. „Ameryka tańczy" muzyka taneczna z Ameryki.

STACJA KRÓTKOFALOWA

24.00 Zapowiedź stacji; 0.15 Omówienie programu; 0.20 Muzyka polska; 0.50 Polskie szkolnictwo handlowe wzorem programu nauczania; 1.00 Pieśni wczoraisze i onegdajsze; 1.30 „Polacy w Brazylii"; 2.00 Polscy harmoniści grają.

NIEDZIELA, 14.8.1938 R.

WARSZAWA I

7.15 „Najświętsza Panno"; 7.20 Koncert poranny; 9.15 Regionalna transmisja z Trok; 11.15 Transmisja zjazdu śpiewaczego w Starogardzie; 11.45 Przegląd kulturalny; 11.57 Sygnał czasu; 12.03 Koncert z udziałem Wandy Landowskiej; 13.00 Szkic literacki; 13.15 Muzyka obiadowa; 15.00 Uroczystość zlotu młodzieży wiejskiej; 15.35 Audycja dla wsi; 16.30 „Gwałtu co się dzieje" komedia A. Fredry; 17.10 Recital skrzypcowy Eugenii Umińskiej; 17.35 Tygodnik dźwiękowy; 18.00 Koncert rozrywkowy; 19.45 Transmisja z Poznania zawodów wioślarskich; 20.05 Fragmenty popisów grup regionalnych 20.20 „Mieszczanin szlachcicem" R. Straussa 20.40 Przegląd polityczny; 20.50 Dziennik wieczorny; 21.00 „Ta-joj"; 21.40 Transmisja meczu tenisowego Polska—Jugosławia; 22.10 „Rycerskość wieśniacza" opera Mascagniego; 23.10 Ostatnie wiad. dziennika wiecz.

WARSZAWA II

15.00 Muzyka taneczna; 15.55 Felieton aktualny; 16.05 Płyty; 22.00 Muzyka lekka; 23.00 Recital śpiewaczy Janiny Hupertowej; 23.25 Muzyka taneczna.

STACJA KRÓTKOFALOWA

24.00 Zapowiedź stacji; 0.15 Co słychać w sporcie polskim; 0.20 Koncert solistów; 1.00 Chwilka dla dzieci; 1.20 Trio na tematy ludowe; 1.50 Gawęda ze słuchaczami w języku angielskim; 2.00 Muzyka lekka.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE

17.00 Wiedeń. Festiwal Salzburski. Koncert muzyki kościelnej.
20.00 Oslo. „Faust", opera Gounoda (Tr. z Teatru Narodowego).
20.15 Radio-Paris. „Trubadur", opera Verdiego z udziałem Laury Volpi.
21.00 Rzym. „Peter Ibbetson", opera D. Taylora.
22.05 Londyn Reg. Recital śpiewaczy Elżbiety Schumann.

PONIEDZIAŁEK, 15.8.1938 R.

WARSZAWA I

7.15 „Bogurodzica"; 7.20 Koncert poranny; 8.00 Dziennik poranny; 8.15 Muzyka poranna; 9.00 nabożeństwo z Częstochowy z Cudownej Kaplicy Matki Boskiej, kościoła jasnogórskiego; Po nabożeństwie muzyka: Polska pieśń chóralna w epoce Odrodzenia; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Poranek symfoniczny; 13.00 „Moje wakacje" — powieść Starego Doktora dla dzieci; 13.15 Muzyka dla dzieci; 15.00 Audycja dla wsi; 16.30 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Piosenka legionowa na kwaterze" — słuchowisko Zdzisława Marynowskiego; 17.00 Transmisja z życia; 17.35 „Czołówka na froncie"; 18.00 Koncert z teatru na wyspie w Łazienkach Królewskich; 20.05 Muzyka polska w wyk. ork. pod dyr. Olgierda Straszyńskiego z udziałem Anieli Szlemińskiej; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Transmisja fragmentów zawodów wioślarskich; 21.25 Przed 18-u laty; 21.50 Pieśni żołnierskiego chóru PR pod dyr. Stanisława Nawrota; 22.15 Muzyka taneczna; 23.10 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

WARSZAWA II

15.00 Pieśni i piosenki polskie w wykonaniu zespołu Pawła Rynasa; 16.00 Felieton aktualny; 16.10 Koncert muzyki polskiej; 16.55 Program na jutro; 17.00 Przerwa; 22.00 „Żołnierz w naszej literaturze"; 22.15 Muzyka polska; 23.15 Polska muzyka lekka.

STACJA KRÓTKOFALOWA

24.00 Zapowiedź stacji i dziennik w języku polskim i ang.; 0.15 Pogadanka aktualna w języku angielskim; 0.20 „Do Matki Boskiej" — audycja muzyczna w oprac. prof. Witolda Friemanna;0.50 „Święto Matki Boskiej w Częstochowie"; 1.00 Koncert orkiestry marynarki wojennej; 1.45 „Bój o Warszawę w r. 1920"; 2.00 „Co śpiewali nasi żołnierze" — piosenki 1920 roku; 2.50 Program na jutro.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.00 Wiedeń. Festiwal Salzburski „Don Juan" — opera Mozarta.
20.25 Droitwich. Koncert Wagnerowski z Queen's Hallu.
20.30 Lublana. „Łucja z Lammermooru" — opera Donizettiego.
20.30 Radio-Paris. Koncert symfoniczny.
21.20 Budapeszt. Koncert orkiestry operowej.
21.30 Rzym. Koncert symfoniczny z Bazyliki di Massenzio pod dyr. Previtallego.

Pełna tabela loterii

2-gi dzień ciągnienia III-ej klasy — 42 loterii

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Główna wygrana zł 150.000 na nr: 68400.

Zł 50.000 na nr 63924.

Zł 15.000 na nr 77635.

Zł 10.000 na n-ry: 3522 65437.

Zł 5.000 na n-ry: 36838 45249 88114 53894 146869.

Zł 2.000 na n-ry: 208 1306 12660 — 53742 116277 99167 105243.

Zł 1.000 na n-ry: 23389 27117 49901 60506 73183 78880 72571 89111 151891

Zł 500 na n-ry: 3506 13784 23428 34374 46290 50816 54737 64669 77426 81712 84474 89217 100762 107784 — 110260 112398 139800 146316 147156 155454 155638 .

Zł 250 na n-ry: 127 174 2333 5465 6745 7069 9302 11478 12103 13724 13980 16054 17038 19443 19979 22250 23333 23802 24341 25271 26149 28128 29933 29238 32124 31361 33778 43725 44420 44599 45304 48199 51533 51942 52171 52784 56008 56734 57494 64388 65220 65392 69010 70486 71943 73028 74109 76962 76972 82173 82363 84861 87612 89957 104317 116006 119034 123533 125234 126962 125850 128601 128091 130890 136487 137551 145269 149995 149909 149015 150360 151081 158982 158867.

Wygrane po 125 zł

469 583 851 922 68 1438 1789 1887 2584 2859 90 3012 673 4261 361 488 736 5166 365 909 999 6014 331 481 898 7136 315 688 736 8078 327 28 724 9755 936 60 96 10356 806 811 11404 644 728 859 97 12045 89 283 377 598 838 13302 14320 555 798 843 943 16127 256 95 325 518 711814 16335 89 507 829 52 955 17111 317 23 704 854 925 18253 367 486 539 19605 20100 208 418 56 520 619 38 980 21527 38 22529 709 934 23010 242 975 24274 506 25022 85 267 560 691 848 83 26145 484 759 91 27002 789 940 28067 390 500 29381 426 72 86 30021 146 316 66 617 58 700 818 31062 125 350 576 32127 480 515 789 34010 397 472 573 708 891 35155 229 526 32 764 893 36076 133 217 70 489 50 500 892 94 948 37002 110 171 586 743 63 38168 489 698 868 971 39157 94 887 937 40159 282 567 964 41473 42050 137 226 388 413 543 660 80 911 43 44084 515 845 912 45096 579 46043 332 740 47215 499 896 48019 376 453 868 49313 801 50055 460 604 742 61013 123 338 858 52013 208 363 519 616 768 63602 729 54460 878 55074 200 604 9 74 732 77 56126 258 926 57 123 892 58171 251 620 59777 60183 277 513 986 62106 41 444 513 644 53 293 441 505 64197 597 65785 829 902 66327 424 583 601 67 400 590 704 68118 227 447 577 722 69092 166 861 926 46 70074 135 68 85 71022 72339 549 615 709 96 806 957 73653 74358 689 762 75592 882 76796 861 77066 262 353 69 695 785 792 881 966 78126 69 253 462 527 72 79493 80 031 414 86 59 822 978 81249 976 82353 415 89 624 828 83038 84013 326 441 86590 981 87 794 826 994 88239 538 92 768 88 89049 50 136 91 392 90196 274 608 710 818 91224 452 500 18 670 775 92268 688 796 93671 94004 275 404 95000 211 71 885 96302 97219 862 72 952 92 98446 962 93 99150 442 93 690 833 100120 303 101402 998 102120 347 416 103860 104085 124 246 50 97 303 644 57 762 820 910 105208 38 505 867 79 106045 51 450 623 32 93 845 54 107506 108077 109207 429 537 91 109063 382 864 916 110354 60 510 619 772 933 111157 247 658 983 113145 233 701 114044 130 545 813 132 338 719 954 116194 215 627 117217 118205 325 980 119698 120193 878 89 98 921 78 121361 600 793 905 122073 451 512 902 124028 125132 69 126865 127201 353 418 614 890 128435 55 85 129304 634 779 131261 319 598 914 132422 62 623 733 48 880 134569 785 837 135572 136612 137118 40 363 98 508 25 65 138377 139045 484 542 722 27 69 909 140278 80 530 812 141225 618 142428 627 173 677 144 135 723 145079 288 335 629 51 752 75 146 288 400 684 737 147007 672 148173 631 46 719 809 149049 165 292 494 708 150667 930 152072 153200 26 78 876 99 903 12 154000 121 404 715 155010 258 637 779 156016 168604 157 304 21 930 158335 79 544 159 230 308 603 909

Wygrane po 62.50 zł

26 428 592 635 74 820 90 72 1329 34 76 1661 841 6 2047 67 72 406 61 664 90 722 831 3051 125 66 262 4 346 50 523 600 22 73 701 4192 377 96 571 622 842 935 5047 413 28 591 612 769 827 925 6206 31 52 780 890 4 951 7188 435 561 836 8034 105 66 266 316 64 403 9195 384 525 92 687 911 10031 — 103 278 300 27 60 439 955 62 11801 37 68 12045 8 58 89 95 143 9 456 854 13221 83 456 509 56 676 714 897 — 14252 368 424 95 786 986 15084 147 66 281 383 408 93 682 716 822 42 956 63 16019 91 189 208 309 72 713 52 78 847 998 17246 60 321 796 854 5 18176 80 259 356 675 876 927 19192 468 603 22 774 8 929 56 20098 116 213 372 404 910 42 88 21059 907 61 22392 448 77 23123 54 816 69 977 24125 360 491 697 940 25260 71 304 584 673 742 26134 286 906 27014 123 229 927 28124 266 567 661 29278 527 43 723 59 30188 700 858 99 917 31016 132 321 64 82 401 17 62 534 73 931 63 32000 37 173 252 363 669 707 821 963 91 33290 342 713 2 84 54 63 34161 72 89 98 265 98 300 47 407 500 54 82 827 56 844 35139 258 351 529 36 610 30 59 914 36261 411 67 626 49 701 826 37091 247 68 331 498 590 654 75 91 76 861 936.

38060 303 455 561 641 54 862 39020 301 439 948 40245 94 458 73 595 615 75 733 43 96 843 9 56 989 41219 77 445 66 91 885 42047 425 650 839 — 43158 359 68 85 44074 525 904 45354 79 46182 360 83 492 669 972 47005 209 33 503 918 48467 685 791 804 76 985 49341 63 93 874 916 50005 341 529 681 51056 176 304 56 88 782 52478 772 974 53051 98 99 103 73 310 40 742 875 94 910 85 90 54189 208 622 836 7 909 55180 258 94 456 56213 35 332 83 8 400 26 38 502 81 823 57163 268 412 595 9 774 80 828 73 58073 95 110 587 672 827 94 989 59162 8 225 798 823 4 60007 151 239 95 329 94 427 533 — 667 730 974 61120 59 584 622 838 82 62035 82 422 533 50 783 854 926 80 63130 662 745 66 99 64278 548 65012 387 478 96 731 810 951 66135 71 94 207 64 429 698 851 67141 54 251 418 34 565 621 68029 100 67 93 609 28 746 829 901 81 69188 90 280 308 28 432 527 9 738 951 4 70028 158 560 633 742 803 71411 72166 283 490 539 799 73016 365 429 509 971 74179 248 75075 196 587 640 741.

76081 260 334 813 77086 146 75 464 500 63 5 612 759 886 949 78063 180 283 317 28 96 674 90 800 67 79129 253 374 432 88 548 714 39 805 86 80414 511 84 695 717 53 91 925 81006 53 170 335 874 963 6 82306 81 3927 83040 86 100 79 84 444 890 84152 285 474 502 830 69 987 85367 432 77 596 672 745 832 923 86064 83 322 555 603 38 771 837 9 87005 621 774 846 88413 74 703 19 77 89300 7 28 59 78 92 487 615 — 90265 581 67 653 711 801 21 2 66 — 914 23 45 91306 729 71 934 92755 920 93313 723 66 94002 132 269 99 574 9 60 991 95035 222 49 991 96032 171 345 408 16 659 834 97223 762 72 945 80 98119 216 327 52 490 594 98 768 841 99179 124 237 404 597 684 755 931 100386 931 45 101025 175 300 70 7 812 31 102364 75 278 738 920 68 — 103148 537 45 77 104499 564 752 105340 594 931 106042 234 579 853 107078 80 150 238 80 415 623 723 108000 128 43 745 968 109373 422 768 84 901 74 — 110294 321 694 111145 66 381 419 44 50 592 791 112028 73 195 821 113110 19 225 468 909.

114000 321 419 608 811 968 88 — 115031 159 208 41 300 52 63 73 400 603 916 65 116170 95 404 3 537 56 902 117039 521 661 87 118264 464 919 68 119135 242 459 509 715 79 823 73 925 120003 63 436 528 800 35 92 944 121356 61 600 749 122561 622 704 — 123488 5029 773 99 124012 198 208 300 75 455 125044 284 323 407 592 525 92 126042 59 134 567 762 863 75 925 64 127187 300 424 63 815 926 128223 89 638 842 953 129407 78 671 967 130019 312 37 71 761 131147 231 416 61 93 85 0 968 132102 609 15 600 872 133151 230 839 134210 98 430 9 41 500 40 135010 355 74 10 973 136200 384 137002 161 200 75 97 543 663 4 755 848 138183 262 360 449 53 906 139106 70 534 800 41 140062 148 347 484 95 534 54 641 967 141056 160 228 39 363 478 563 744 93 898 927 33 81 142031 9 84 180 451 763 824 143105 227 89 362 519 876 98 981 144658 712 818 944 145237 440 78 693 731 9 68 800 95 907 146014 251 339 643 147133 322 430 590 960 148681 — 149134 419 708 956 150102 53 600 742 151237 447 921.

152085 90 542 927 153205 13 555 7 661 757 841 154204 302 60 677 155163 209 57 465 601 719 47 918 157048 370 464 73 587 851 900 24 65 168015 329 159017 311.

III-cie ciągnienie

Wygrane po 125 zł

394 422 568 995 1309 1509 2743 3238 462 4687 5439 635 770 6412 635 8062 841 9962 10037 10290 917 11031 135 324 407 13329 429 14462 564 683 15012 180 679 18106 19494 23184 289 961 24364 70 25163 642 789 26024 299 27079 628 80 29114 436 736 30245 881 32086 144 626 33187 888 34926 36174 35418 37061 38746 39295 354 964 40239 619 41089 175 284 336 42 396 464 43081 223 44425 45488 46130 353 47676 48532 741 49146 453 900 50217 44 748 51187 556 926 53204 44 726 55041 056 56464 952 57040 214 500 60378 641 808 61435 62380 89 757 63108 729 64517 700 65971 66411 67508 68366 69723 901 2 70214 72999 74222 506

77195 412 78984 79104 80126 829 38 82682 983 83758 84031 85187 87936 54 88279 308 735 997 89826 90145 525 91100 44 410 676 93305 94833 95099 96076 97538 696 767 997 98497 99252 536 100685 101683 955 102324 626 707 103059 204 323 881 108228 44 109054 928 110017 112414 538 785 93 968 — 113444 586.

114124 706 116565 745 117353 118066 119436 670 120001 121868 122203 562 613 123151 124932 125437 721 126414 128332 129475 618 130498 131322 133458 677 135688 791 137597 138433 799 — 139082 597 140300 5 141082 532 708 142192 144596 146332 147265 538 892 992 148976 149095 114 931 150167 482 941 151516 152081 153633 558 155021 322 911 156052 269 419 40 55 157011 37 158777 917 159481.

Wygrane po 62.50 zł

88 1392 674 825 47 2045 252 475 556 945 399 314 606 931 4019 150 871 5340 456 543 651 791 6097 382 496 764 70003 91 405 55 881 935 8269 910 9924 32 10096 288 68 890 963 11064 413 616 12015 637 99 769 84 13518 801 14068 499 646 902 15392 530 668 905 16078 114 80 596 984 17261 634 981 18258 470 778 880 987 19101 87 478 509 743 20211 367 21298 303 306 433 613 755 858 904 22314 487 23334 670 949 24961 69 25226 433 569 958 94 26822 42 27090 240 28070 724 821 983 29166 740 963 30326 61 421 505 535 651 31029 64 764 962 32485 549 76 33792 847 34215 480 822 933 35 35151 208 443 36006 179 205 628 707 37126 304 409 558 897 39536 735 40056 41018 323 42185 382 572 733 807 43034 511 789 815 44231 406 755 59 959 45496 46005 47045 599 48319 749 49148 50141 250 51595 52379 608 53130 273 473 55160 56343 420 57192 496 648 58413 20 86 91 724 59278 409 52 646 703 950 60556 61561 941 62575 903 63212 831 75 64 250 592 564 972 65286 711 67539 76 670 73 764 68047 207 313 336 823 69091 571 939 70110 94 245 358 505 535 787 813 71768 832 38 72072 146 320 22 31 723 856 997 73091 367 684 74271 305 519 75646

76238 91 622 77373 78163 345 621 752 79234 965 80290 305 69 614 746 8 71 82666 845 947 70 83088 700 85081 90 130 232 47 86085 87952 88246 778 994 89278 556 792 90128 304 494 630 91034 50 628 740 865 92431 967 93052 796 951 94025 170 215 487 95195 476 552 67 651 849 97478 713 970 98207 8 99169 301 19 646.

100503 70 101847 75 966 102735 — 103031 386 478 894 104047 755 830 — 105377 752 106179 — 212 107483 945 108022 295 530 650 8 753 899 109127 383 798 971 110213 111385 621 112404 113178 441 500 114024 169 411 49 — 115256 430 658 117036 98 359 119097 392 570 844 75 120310 80 403 85 575 121366 718 122125 411 94 123358 — 124862 974 125093 127188 593 128452 961 129038 332 613 969 130780 1 — 131755 930 132137 406 132970 134053 252 136135 703 78 814 136116 867 964 138375 601 139315 535 651 925 140267 300 98 0984 141314 798 142716 143268 82 547 647 761 911 144127 421 997 — 145197 248 983 146061 135 147730 — 924 148903 149638 150429 664 151102 212 369 40 535 710 152839 153478 — 154259 473 155004 16 200 429 64 678 758 831 156128 419 761 157124 32 — 158168 333 421 99 782 159369 600 807.

IV-te ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20.000 na nr 55927.

Zł 75.000 na nr 119807.

Zł 25.000 na nr 155000.

Zł 10.000 na n-ry: 20918 23181 — 32863 41886 99547.

Zł 5.000 na n-ry: 25513 40805 48059 84165 91084 117471 121872 154694.

Zł 2.000 na n-ry: 15834 32609 55317 60371 73502 82618 5858 116672 116061 124355.

Zł 1.000 na n-ry: 6493 10096 10365 10548 18390 25480 40974 56121 56755 72690 84570 88061 116010 126454.

Zł 500 na n-ry: 13929 15168 18165 19527 19579 27272 29306 37119 39966 46938 49586 49825 51635 64767 65391 77125 94426 95318 99397 104934 127762 142208 145638 151844 154123

Zł 250 na n-ry: 3216 11731 12708 15631 15814 18801 22465 21520 21913 26000 28028 32810 35653 37250 45953 58743 64019 64231 64753 66411 66593 67809 67914 69058 69971 70125 72989 74085 75425 76568 77498 77663 81136 83612 84750 86433 87281 89612 91076 93650 94836 96371 98923 100134 101534 101691 102691 104388 104645 111008 112757 114115 116658 120617 122202 123456 130427 132346 137885 139313 138458 141097 142721 144863 147831 147983 152056 153650 154578 155224 157285 157630

Wygrane po 125 zł

482 910 1298 3040 3774 5604 6187 7850 8955 9444 701 862 996 10591 986 11237 12253 13415 677 785 99 14147 463 15228 598 627 772 986 16167 398 539 17248 681 19001 838 20425 21315 504 708 928 23226 24327 433 79 514 25668 26321 960 28830 80 29209 30010 451 765 31249 32242 65 90 33304 683 967 75 34132 830 36210 434 37056 38136 40509 42613 43603 718 44013 32 45520 56 46067 619 47138 439 843 50036 205 505 22 52153 69 309 65 798 53052 54072 371 590 715 961 55 972 56046 57418 59046 189 394 60286 346 491 573 67377 675 62956 64 63111 242 529 64439 878 91 65717 66144 295 91 67391 556 68342 751 69102 397 70912 71458 873 926 72916 73034 97 204 319

76614 77827 78596 794 79370 88 670 80339 93 81303 9 484 526 82969 83612 84142 342 802 87997 89458 772 91448 651 92017 351 93111 650 927 94697 95610 96992 97038 98486 561 100371 101773 850 949 102122 973 103193 655 104074 928 99 105384 450 983 91 106796 817 107124 975 108400 581 109082 402 74 757 895 967 110057 113624 114230 94 870 115709 116330 117291 311 118168 121290 489 539 123237 988 124330 560 125333 56 616 127082 267 727 128295 701 14 131830 900 132810 2 133660 136763 135025 552 136321 137373 933 138195 671 963 139905 140482 141665 142861 953 143000 128 91 144627 880 145846 146994 147691 148021 874 151138 500 742 152299 925 153443 155571 811 156364 157995 158508 159356

Wygrane po 62.50 zł

330 708 1284 360 411 706 800 48 95 2218 3082 443 4694 763 4348 5174 541 6126 609 7442 638 8088 101 377 419 958 73 9190 263 505 10 825 916 11188 214 716 12217 926 13524 730 14187 75 229 329 971 15041 358 16595 643 950 17077 782 904 18 19108 266 740 887 20326 717 831 27 71 21046 399 427 61 834 22027 131 825 922 81 23028 479 557 24141 526 617 25262 334 411 26004 231 410 98 970 27171 378 526 607 28087 445 29272 348 529 842 30201 92 31014 616 894 32118 65 503 692 737 93 33 424 93 653 868 909 34690 35377 98 804 34 44 58 63 36023 279 760 37 521 80 7835 934

38213 378 430 603 39 39238 607 743 89 40830 93 41262 351 799 42315 870 966 44297 306 412 653 891 45264 482 878 46021 107 47245 94 733 48013 438 686 49191 50222 608 51183 460 602 52492 53041 119 482 587 622 5 54907

55382 58469 742 56293 38 519 35 38 57 138 503 58197 213 399 416 698 781 881 964 59365 430 60125 69 74 523 889 61220 32 62157 63236 67 920 64068 634 65245 66156 463 577 67278 572 703 30 8 998 69040 178 183 656 703 25 29 78 70163 513 625 71456 620 72288 366 978 73164 66 919 75 74068 131 499 700 959.

76164 303 59 574 923 77406 505 719 41 48 7893 894 79505 73 791 80368 — 83509 648 869 957 84422 837 46 973 85098 272 393 403 27 86398 744 87007 585 720 992 88566 965 89754 90336 — 856 74 91863 97 967 92932 93861 921 94094 292 790 95643 96963 97240 577 7 805 25 98049 99036 69 283 100057 241 101130 357 786 102432 945 103023 78 276 312 50 415 88 965 104065 401 106974 107250 108102 787 109446 558 792 981 110748 59 111172 113362 631 837 969.

114002 702 115329 477 930 116007 151 323 992 117141 425 722 820 118049 186 97 690 791 5 119442 615 120900 121333 610 122272 310 4 655 123343 69 124362 993 125074 228 371 496 626 8 825 126439 127773 130486 968 131713 132302 133149 337 498 134110 135436 67 526 118 915 137375 978 138025 160 460 139422 140634 50 750 141145 142121 246 84 448 937 143175 700 924 6 144383 145098 122 275 590 801 57 146103 640 147210 883 8 148216 413 550 58 843 55 149065 365 639 150231 566 151069 514 152221 79 152325 492 153368 412 542 154695 155523 772 156172 332 610 157814 158454 755 877 159337 446 658 928



— Spójrz-no mamo, Baby ma już pierwszą nóżkę

OGŁOSZENIA DROBNE

Posady i prace

(Zaofiarowane)

Chłopcy do sprzedaży gazet potrzebni. Kaucja 1 złoty. Zgłaszać się: Zgoda 5 m. 3. I piętro, od 9 do 12. (220)

(Poszukiwane)

Uczciwa, pracowita, wiek średni, referencje. Poszukuje na przychodnią lub na stałe. Tel. 7-23-56 do 9 rano i od 6 popoł. (2—269)

Lokale

Pokój niekrępujący, ładnie umeblowany, wygody, I piętro od 1. IX. W. Górskiego (Hortensja) 7 m. 24, tel. 667-92. (4—263)

Kupno i sprzedaż

A TAPCZANY, otomany, fotele, łóżka, kozetka 10 mies. Chmielna 44. (5—76)

A) Kupno - Sprzedaż starej garderoby męskiej i damskiej, zamiana na wykwintne materiały bielskie. Kupujemy kwity lombardowe i futra. Jerozolimska 27, podwórze — sklep 73. Tel. 7.23-75. (5—62)

FUTRA prawie **DARMO** bez zaliczek od **20** złotych miesięcznie męskie, damskie, trzyćwierciowe **LISY** wielki wybór. Leszno **28** (5—255)

MASZYNY SINGERA od 3 zł tygodniowo. Chłodna 42 — 13. Pańska 10 — 22. Dzwonić: 6-79-17. (5—58)

MASZYNY do szycia „Kasprzyckiego" znane ze swej dobroci od lat 58. Gotówka — Ratami — Tanio — (skład fabryczny). Warszawa, Marszałkowska 158, róg Królewskiej. (5—47)

RADIO - ODBIORNIKI, Philips, Kosmos, Telefunken, Echo i inne bez zaliczki od 10 zł miesięcznie. Chłodna 42 — 13, Pańska 40 — 22. — Dzwonić: 5-79-17. (5—59)

UBIORY gotowe i uczniowskie w wielkim wyborze poleca Alfred Leibrandt, ul. Wspólna 14, tel. 9-00-47 (firma chrześcijańska). (Czytelnikom „Nowej Rzplitej" specjalny rabat). (6—244)

WYTWORNIA tapicersko - stolarska Z. GILEWSKI, ul. Senatorska 26. Poleca meble stolarsko - tapicerskie własnego wyrobu, gotowe i na zamówienia. Tel. 2-63-06. (5—65)

Kreda na płocie

Ile kosztuje sportsmen?

Jeszcze za czasów Katarzyny Wielkiej można było znaleźć w gazetach rosyjskich ogłoszenie tej treści:

„Jest do odstąpienia młoda dziewczyna, bardzo ładna, wysoka, dobrze zbudowana, umiejąca czesać i opowiadać piękne baśnie ludowe". Wiadomość itd.

Albowiem w tych ponurych czasach „samodierżawja" człowiek był niczym. Niewolnictwo kwitło, a posiedziciel tylu to a tylu „dusz" mógł z nimi robić co mu się żywnie podobało. Handlował więc duszyczkami ile wlazło.

Pod tym względem, że człowiek jest niczym, niektóre kraje europejskie niezbyt daleko odbiegły od zamierzchłych prawzorów. Tylko teraz to się inaczej nazywa. Dziś neguje się człowieczeństwo w imię wyższych kombinacji totalistycznych, noszących szumną nazwę „idei".

Ale handel ludźmi jest dziś zabroniony. Niewolnictwo, do niedawna kwitnące w niektórych koloniach znikło pod presją Ligi Narodów, handel żywym towarem, wprawdzie jeszcze prosperuje jako tako, ale ma do pokonania coraz większe trudności.

Natomiast sprzedaż poszczególnych ludzi na rynku światowym ciągle jeszcze pokutuje w poszczególnych dziedzinach i to, niestety, w państwach o wysokiej kulturze. Film i sport są tymi dziedzinami życia, gdzie człowiek ceniony jest na wagę złota..., które można zań uzyskać. Tylko, że porządek jest tutaj odwrócony. Dawniej handlowano człowiekiem dlatego, że był niczym. Dziś handlują człowiekiem dlatego, że jest czymś, a właściwie kimś.

Rekord w tej dziedzinie pobił niejaki Bryan Jones, czołowy gracz w piłce nożnej angielskiego klubu sportowego Wolverhampton w Anglii. Jones jest czołowym, angielskim „napastnikiem" i żaden większy mecz reprezentacyjny nie może się bez niego odbyć. Toteż nic dziwnego, że wszystkie kluby angielskie miały na niego apetyt. Wreszcie targu dobił Arsenal płacąc klubowi Wolverhampton odszkodowanie w wysokości 13 tysięcy funtów szterlingów, to jest około 338 tysięcy złotych.

Jak się okazuje klub Arsenal jest nie tylko najbardziej ambitnym, ale i najzamożniejszym klubem angielskim, bowiem transakcję tego rodzaju zawiera nie po raz pierwszy. Za słynnego Davida Jacka zapłacił już bowiem kiedyś temuż klubowi Wolverhampton piękną sumę 10.890 funtów szterlingów, to jest około 285 tys. złotych. Wcale nieźle.

Transakcje tego rodzaju są w Anglii dosyć częste. Tak na przykład Aston Villa zapłacił Portsmuthowi za słynnego Allena 10.755 f. szt. czyli ponad ćwierć miliona złotych, zaś Newcastle wziął 10 tys. f. szt. (260 tys. zł) za Gallachera od klubu Chelsea, i tyleż wziął Blackpool za Doberthy'ego od Manchester City.

Najciekawszym jest to, że ofiara tego sportowego handlu, gracz o rekordowej cenie, Jones otrzymał przy transakcji wszystkiego 10 funtów szterlingów, to jest niecałe 300 złotych. Zrobił więc na tym najmniejszy interes.

A tak znakomicie kopie piłkę...

ORKA

Tam, gdzie koncentruje się zainteresowanie świata

W hallu praskiego hotelu

podczas misji lorda Runcimana

Hall hotelu „Ambasador" stał się niewątpliwie giełdą wszstkich informacyj o sytuacji. Tu korespondenci zagraniczni wychwytują wiadomości od swych kolegów czeskich, od dyplomatów zagranicznych, (zaglądających na popołudniową siestę, tu urzęduje dzień w dzień jeden z wyższych oficerów wywiadu francuskiego, chętnie nastawiający ucha i na to co mówią dziennikarze, i na to, co między sobą szepcą zadyszani kelnerzy, nota bene konfidencjonalnie zaprzyjaźnieni z wywiadem czeskim.

Około godziny 1-ej po południu, w glorii sławy światowych reporterów, jeżdża windą ze swych hotelowych apartamentów, zawsze w towarzystwie ładnej dziewczyny (czasem dwu), staruszek Juliusz Sauerwein. Z głębi ciasnego hallu kiwa mu protekcjonalnie dłonią napoły senny, czerwonowłosy Knickerbocker, nonszalancko łyska monokl osobistego przyjaciela Mussoliniego i Hitlera — słynnego Ward Price'a, a topniejący w upale wiszącym nad praską ulicą, korespondent United Press — Packard, niby lunatyk biega od stolika, z którego nie znika whisky, do telefonu, który nie przestaje skrzeczyć z Berlinem, Paryżem, Nowym Yorkiem!

Wszyscy tkwią tu, w tym hallu hotelowym, pod czujnym „mikroskopem" oficerów wywiadowczych. „Studiuje" ich nie tylko Francuz, ale i niemiecki major, który ma podobno w Pradze najobszerniejszą kartotekę i przedtawiciel sowietów pan o wyjątkowo rasowej twarzy, nie mówiąc o czeskim podpułkowniku, zaglądającym tu chętnie w południe i wieczorami. „Mikroskop" bada kelnerów, jeszcze chętniej kobiety, które tu siedzą godzinami, chętnie podejmując rozmowę i po czesku i po niemiecku i po francusku, i po rosyjsku, i po hiszpańsku, ba, po grecku!

Są dobrze ubrane, ładnie pachnące, w miarę łatwe. Kręci się między niemi pan o południowym obliczu.

Po południu przyjdzie na słodki scherry - cognac zatrważająco smukła Anamitka, która w nocy tańczy rzekomo tańce świątynne w jednym z tutejszych dancingów. Uśmiechnie się do niemieckiego majora, pogwarzy komicznym „pidżynem" z korespondentem wielkiego bulwarowego dziennika paryskiego. Obok niej, przy sąsiednim stoliku dwu eleganckich, starszych panów półszeptem rosyjskim będzie się żarło o jakiś tam procent prowizji za dostarczanie hiszpanom haubice Skody.

Czasami można dojrzeć jak ktoś za „coś" płaci, jak ktoś inny systematycznie liczy otrzymane banknoty. Jak czasami obydwaj nikną w ruchomym kufrze windy, jak zamykają się w kabinie telefonicznej. Konspirują, to znowu starają się o pozory całkowitej otwartości, uśmiechając się do kelnerów, szukają wzrokiem oczu portiera, dowcipkują, widzą wchodzącą kobietę, a przecież...

Nie wolno nic z tego uszczknąć, niczego zbagatelizować. Kłębi się w tym hallu hotelowym więcej wiadomości, więcej zapada decyzji i postanowień, niż w gabinetach czernińskiego pałacu (czeskie MSZ) czy w przestronnych salonach Hradu (siedziba prezydenta Benesza). Trzeba je tylko potrafić wyłowić, wyłuskać z grubej warstwy plotki, odcedzić, a następnie pobiec do „Forpress'u" (pokój dla dziennikarzy zagranicznych na poczcie praskiej) i... dmuchać, dmuchać, dmuchać szybko, ażeby wyprzedzić i Sauerweina i Knickebockera, i Price'a, i Pac!.arada, dokładnie, żeby świat pojął, że oto w sercu Europy pali się ziemia pod nogami.

P. A.

„Myślałam, że ludzkie twarze są piękniejsze.."

Dziwne wrażenia niewidomej

która odzyskała wzrok

W jednym z fachowych pism angielskich znajdujemy ciekawe uwagi lekarza, któremu udało się w drodze trudnej bardzo operacji przywrócić wzrok ślepej od urodzenia dwudziestoletniej dziewczynie.

Przede wszystkim okazało się, że danie możności patrzenia osobie, która nigdy nie widziała, nie uszczęśliwiło jej tak bardzo, jakbyśmy sobie to wyobrażali — a nawet stanowiło dla niej pewnego rodzaju niewygodę.

Pierwsze uczucia niewidomej, która nagle przejrzała były raczej niemiłe. Chodzenie i poruszanie się sprawiało jej liczne trudności.

Niewidoma od dziecka wyrobiła sobie pewne zdecydowane pojęcia o wielu przedmiotach, o rozmiarach przedmiotów i przestrzeni. Z większą łatwością poruszała się w swoim pokoju nie widząc, niż obecnie.

Co najważniejsze jednak, że niewidoma po uzyskaniu wzroku doznała licznych rozczarowań... Powiedziała wprost lekarzowi: „myślałam, że ludzkie twarze są piękniejsze...

WYSTARCZAJĄCY POWÓD

— Muszę przeczytać list, który otworzyłeś. Widzę, że to pisała kobieta a przy czytaniu zbladłeś.

— Masz rację, to rachunek od twojej krawcowej.

Witold Poprzęcki

Krwawe ślady

Obca agentura działa

powieść

61

— W składzie herbaty...

Gdy taksówka dognała tramwaj przy rynku katowickim, adiutant Kramera właśnie wysiadał.

— Jest! — szepnęła Jadzia, zdenerwowana do ostatnich granic. — Panie! Musimy go mieć...

— Na mokro można? — zapytał Supeł.

— Tylko wtedy, jak inaczej nie będzie można. Ale niech się pan postara raczej wziąć go żywcem i całego, bo przecież mamy jeszcze Sibeliusa na głowie.

Tymczasem adiutant Kramera przeszedł przez rynek i udał się w kierunku „Ferdynanda". Szli za nim oboje z daleka, nie spuszczając go z oczu ani na sekundę, tym bardziej, że zmierzch już zapadał, a w słabym świetle latarń łatwo było zgubić wysmukły szary kształt.

Hałda przy hucie „Ferdynanda" jest zamieszkała od dawna. Ilekroć policja rozsadzi „mieszkania", wydrążone w zwałach żużla i ulokuje bezdomną nędzę w jakichś barakach — po kilku dniach na hałdzie zjawia się nowa partia bezrobotnych, która drąży nowe nory w żużlu. Nory te zakłada się deskami, które imitują drzwi i — „mieszka się" diabłu na chwałę i ludziom z okolicy na utrapienie. Nędza tu mieszka tylko lub występek i nic więcej. Dlatego też hałda na „Ferdynandzie" jest taką samą plagą okolicy, jak wszystkie zamieszkałe na Śląsku hałdy. Wielkie więc było zdziwienie „Mokrego Emila", gdy zorientował się, że ten wytworny osobnik, którego ścigają, zmierza właśnie w kierunku hałdy na „Ferdynandzie"...

— Co on tam może mieć za interes? — mruknął do siebie kasiarz. — Chyba idzie ludzi szukać do jakiejś lepszej roboty...

Posuwając się już bardzo ostrożnie doszli do hałdy.

— Niech pani sobie tu przystanie — szepnął „Mokry Emil". — Dalej ja pójdę sam. Jakby pani usłyszała strzał, albo mój krzyk o pomoc, to niech pani strzela z tego — podał jej zwykły straszak — bo głośniejsze. I niech pani tu cierpliwie czeka.

— Pierunie... hyk! Pieru...nie... hyk! — doszło ich nagle gdzieś z boku. — Pierunie... brr! tfu!

Zastygli oboje w oczekiwaniu, ale.. nie było to nic groźnego. To jakiś pijany mieszkaniec hałdy wracał do swej nory. Pijak nie zauważył ich jednak i minął obojętnie, potrąciwszy nieuważnie Jadzię.

— No to idę...—szepnął „Mokry Emil", gdy czkawka pijanego ucichła w rozpadlinach.

To rzekłszy, zginął od razu gdzieś w ciemnościach zanim się Jadzia spostrzegła.

Została sama. Ten odważny kasiarz poszedł sam jeden przeciw wrogowi o niewiadomej sile, a ona została sama w nieznanej okolicy, pod hałdą, której mieszkańcy tak nieciekawą mieli reputację. Spojrzała w niebo, na którym iskrzyły się już gwiazdy, przez chwilę wsłuchiwała się w sapanie pobliskiej huty, zgrzyty łańcuchów i wagoników, wywożących żużel, a wreszcie w charakterystyczne dla Śląska pogwizdywanie wentylów bezpieczeństwa przy kotłach parowych. Spod ziemi doszedł ją głuchy odgłos detonacji górniczych, z oddali dał się słyszeć pociąg jadacy do Chorzowa, ale z samej hałdy nie było słychać nic...

Tak mijała minuta za minutą w denerwującym oczekiwaniu, kiedy w każdej sekundzie mógł wstrząsnąć powietrzem huk wystrzału, kiedy lada chwila ciszę wieczoru mógł rozedrzeć przeraźliwy krzyk ludzki...

Jadzia poczuła, że rewolwer i straszak rozgrzały się w jej rękach, gorących ze zdenerwowania, a jednocześnie stwierdziła, że „Mokry Emil" ciągle jeszcze nie daje znaku życia...

Tymczasem Supeł, opuściwszy Jadzię, kocim krokiem udał się w kierunku rozpadliny, gdzie znikł mu z oczu adiutant Kramera. Przylepiony do zwału żużla, kasiarz zobaczył, że wytworny młodzieniec przeszedł na drugą stronę hałdy i zapukał do desek, zakrywających jedną z nor.

Otworzono mu natychmiast, a gdy szybko wszedł — zakryto deskami norę z powrotem.

Supeł ostrożnie podczołgał się do tych desek i zajrzał przez szparę do wnętrza.

W czarnej norze, którą rozświetlała jedynie kieszonkowa latarka, postawiona na stole, przybysz siedział między dwoma drabami, którzy wyjmowali z kieszeni jakieś papiery, przeglądali je z grubsza i składali na stole. Stąd zabierał je wytworny młodzieniec, który segregując je, słuchał jednocześnie z uwagą tego, co mówił szeptem, żywo gestykulując, jeden z drabów. Trwało to bardzo długo...

Kasiarz nie mógł jednak usłyszeć, o czym mowa.

Dosłyszał natomiast co innego. Oto niedaleko rozległo się sapanie i czkawka owego pijaka, który szedł na hałdę. Pijak przystanął o kilka metrów poniżej i w ścianie żużla zaczął wiercić otwór. Supeł, który miał słabość do pijaków, wytężył wzrok, chcąc nim przebić coraz wieksze ciemności ogarniające hałdę, ale nie mógł dojrzeć, co się pod nim dzieje.

Nagle — zobaczył...

Pijak zapalił zapałkę, w której świetle Supeł dojrzał długi sznur zwieszający się ze ściany żużla. Ten sznur pijak zapalił, zgasił starannie zapałkę, wydrapał się szybko na wierzch i — położył na brzegu hałdy swoją osobę.

(Dalszy ciąg nastąpi)

PRENUMERATA MIESIĘCZNA — 2 Zł
REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Warszawa, ul. Zgoda 5
Telefony Redakcji: 3.25-08; 3.25-10; 3.25-11
Do rozmów miedzymiastowych 3.25-09.
Administracja czynna od 9 — 17

Wydawca: S-ka Wyd. Nowa Prawda Sp. z o. o.
Redaktor: F. Kwieciński
Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od godz. 17—18.
Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca
Konto PKO Nr 22612. Konto rozrachunkowe Nr. 218.

ZAKŁADY DRUKARSKIE C. WISZYŃSKI i S-ka, WARSZAWA, ZGODA 5.